Wiadomości Lubińskie

Następne wydanie 12 czerwca

Lubin 5 czerwca 2008 GAZETA BEZPŁATNA ISSN 1732-761X Rok V nr 67 Redaktor wydania: Marta Czachórska

AKTUALNOŚCI

Idzie nowe

W KGHM kolejne zmiany na kierowniczych stanowiskach w oddziałach spółki, nowych dyrektorów mają „Polkowice-Sieroszowice", „Rudna" i „Lubin".

str. 2

WYDARZENIA

Bezpieczniej w kasku

Władze miasta ufundowały lubińskim czwartoklasistom kaski rowerowe. W sumie w tym roku rozdano ich 699.

str. 6

INFORMACJE

Nie dostarczyli

Listonosze mieli dostarczyć do mieszkańców gminy „Informator Gminny". Poczta wzięła dodatkowe pieniądze, a biuletyn nie trafił do adresatów.

str. 7

SPORT

Najlepsi na piasku

W Lubinie odbył się pierwszy z czterech turniejów plażowej piłki ręcznej rozgrywanych w ramach Mistrzostw Polski 2008.

str. 13

Bilety na niedzielny mecz reprezentacji Polski z Danią stanowiły główną nagrodę dla zwycięzców turnieju Euro Lubin 2008. Do rywalizacji o wejściówki na mecz biało-czerwonych stanęli chłopcy z klas czwartych i piątych. Imprezę piłkarską, która trwała dwa dni, otworzył sponsor głównej nagrody prezydent Robert Raczyński.

Zygmunt Kogut

Euro po lubińsku

więcej str. 3

Lubinianie nie dopisali

Przez scenę, która stanęła na lubińskim Wzgórzu Zamkowym, przewinęło się wiele gwiazd, m.in. Alicja Majewska z Włodzimierzem Korczem, Edyta Geppert i Bogdan Łazuka. Lubinianom, którzy przyszli na koncert, występ artystów bardzo się podobał. Szkoda tylko, że słuchaczy pojawiło się tak niewielu...

str. 8

Ożywiają miasto

– Chcemy, żeby w Lubinie zaczęło się wreszcie coś dziać – mówią licealiści, którzy happeningiem starali się 2 czerwca zainteresować władze samorządowe swoimi działaniami. Ucharakteryzowani na mimów odegrali przedstawienie pod budynkiem starostwa powiatowego.

str. 11

FIRMA REMONTOWA
Marcin Cieleń

Wykonujemy:
instalacje sanitarne i grzewcze
instalacje gazowe (próby szczelności)
instalacje kanalizacyjne
kompleksowe wykończenia wnętrz

Kontakt:
606 21 78 78

Ponad 20 BANK-ów w 1 miejscu
17 lat doświadczeń w branży finansowej
Należymy do CZOŁÓWKI NAJLEPSZYCH DORADCÓW KREDYTOWYCH

Pomożemy w uzyskaniu kredytu:
GOTÓWKOWEGO i KONSOLIDACYJNEGO bez zabezpieczeń do 100 000 zł
HIPOTECZNEGO do 130% wartości nieruchomości na zakup i pod zastaw. Nawet jeśli masz kredyt hipoteczny-może warto go zamienić?
Na TAŃSZY LEPSZY WYGODNIEJSZY!
Sprawdź naszą ofertę - to przecież NIC Cię nie kosztuje!
DLA FIRM - szeroki wachlarz ofert nawet do 25 lat!!!
Nawet jeśli masz złą historię w BIK - NIE ZAŁAMUJ SIĘ!
Pozwól sobie pomóc!
Pomogliśmy 1000-om osób, tym bardziej pomożemy Tobie!!!
SPŁACAMY WSZELKIE ZOBOWIĄZANIA nawet ZUS i US.
SZANUJ SWÓJ CZAS I NERWY - zamiast "biegać od banku do banku" wszystko możesz załatwić w 1 miejscu - i my Ci w tym POMOŻEMY!!!

Twój Doradca Bankowo Finansowy
LUBIN, ul. Odrodzenia 26, pok. 3 i 14 (były Urząd Skarbowy)
076 8443925, 076 8441235, 792443925, 792441235

Kredyty Kredyty Kredyty
Kredyty GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, KARTY KREDYTOWE
POŻEGNAJ STARE RATY
ZAMIAST WIELU - ~~510 ZŁ~~
JEDNA NIŻSZA RATA - 450 ZŁ
+ dodatkowa gotówka
DLA NASZYCH KLIENTÓW
SPŁATA RAT BEZ PROWIZJI
Sprawdź czy Twój bank też ma taką ofertę

Karkonoskie Biuro Kapitałowe
LUBIN, ul. Grodzka 4 tel. 076 746 45 65

lubin.pl spotk@jmy.się!
Najświeższe INFORMACJE z miasta
www.lubin.pl

Zmiany we władzach jednej ze spółek należących do KGHM

Przetasowania w Ecorenie

Dotychczasowy wiceprezes KGHM Ecoren Czesław Cichoń został odwołany – tak zdecydowali 29 maja akcjonariusze tej spółki. Ponadto zmieniono także skład rady nadzorczej.

O tym, że Czesław Cichoń straci posadę, akcjonariusze zdecydowali na zwyczajnym walnym zgromadzeniu. Od teraz zarząd KGHM Ecoren pracować więc będzie w składzie dwuosobowym, czyli Mariusz Bober i Bohdan Pecuszok.

To jednak nie wszystkie zmiany jakich dokonano w spółce. Przetasowania nastąpiły również w radzie nadzorczej. Jarosław Romanowski, który do tej pory pełnił funkcję przewodniczącego rady, został jej członkiem, zaś jego miejsce zajął Mirosław Krutin, prezes KGHM. Trzecią osobą, która zasiada obecnie w radzie nadzorczej KGHM Ecoren, jest prof. Edward Chlebus, wykładowca Politechniki Wrocławskiej, zajmujący się m.in. inżynierią produkcji oraz badaniem i analizą przepływu informacji w zarządzaniu przedsiębiorstwem produkcyjnym w zakresie technicznego przygotowania oraz planowania i sterowania produkcją.

Akcjonariusze Ecorenu na ostatnim walnym zgromadzeniu zajęli się również m.in. sprawozdaniem finansowym za 2007 rok

Oprócz wprowadzania zmian we władzach spółki, jej akcjonariusze zatwierdzili na ostatnim walnym zgromadzeniu sprawozdanie finansowe za 2007 rok oraz udzielili członkom organów spółki absolutorium z wykonania obowiązków.

Marta Czachórska

„Polkowice-Sieroszowice", „Rudna" i „Lubin" mają nowych dyrektorów

Idzie nowe

W KGHM zaszły kolejne zmiany, tym razem na kierowniczych stanowiskach w oddziałach spółki.

Zakłady Górnicze „Lubin" mają nowego dyrektora do spraw technicznych, został nim Jan Czaja. Do tej pory to stanowisko piastował Paweł Markowski, który właśnie otrzymał funkcję dyrektora oddziału w Zakładach Górniczych „Polkowice-Sieroszowice". „Polkowice-Sieroszowice" mają również nowego dyrektora do spraw pracowniczych. Stanowisko to otrzymał Tadeusz Maćkała.

Marek Biliński, poprzedni dyrektor oddziału „Polkowice-Sieroszowice" został dyrektorem Zakładu Hydrotechnicznego.

Nowy dyrektor Zakładów Górniczych „Rudna" to Piotr Walczak, który zastąpił Marka Marca. Stanowisko dyrektora do spraw technicznych w tym zakładzie objął Mirosław Laskowski, zastępując Jana Czaję. Nowi są również dyrektorzy ds. finansowych i ds. pracowniczych – zostali nimi Krzysztof Pieniążek i Mieczysław Kraśniański.

Zmiany nie ominęły również Huty Miedzi „Głogów". Pełniącego do tej pory funkcję dyrektora finansowego Mieczysława Kopcia zastąpił Wojciech Braszczok.

Zawirowało również w spółkach należących do grupy kapitałowej KGHM. 29 maja zgromadzenie wspólników Pol-Miedź Trans odwołało dotychczasowego prezesa firmy Andrzeja Lisińskiego i powołało nowy zarząd. Prezesem został Janusz Cendrowski, zaś członkiem zarządu Ryszard Jaśkowski.

Swoje stanowiska stracili również wiceprezes i członek zarządu PPH Mercus, Lech Szyszkowicz i Jarosław Iwaszuk. Obecny zarząd firmy jest dwuosobowy, pozostali w nim Bogusław Ksel, prezes i Marek Kliszczak, członek zarządu, dyrektor finansowy.

Marta Czachórska

kryminałki

Nietrzeźwa matka

Pod wpływem alkoholu zajmowała się swoim dwumiesięcznym synkiem. Lubińscy policjanci zatrzymali 2 czerwca 24-letnią kobietę, której sprawą zajmie się sąd rodzinny.

Podczas interwencji policjanci stwierdzili, że matka dziecka słania się na nogach i czuć od niej alkohol, a w łóżku leży płaczące niemowlę.

– Funkcjonariusze natychmiast wezwali karetkę pogotowia, a lekarz po przebadaniu dziecka zlecił jego umieszczenie w szpitalu. Matkę przebadano na zawartość alkoholu, a badanie wykazało prawie trzy promile alkoholu w organizmie – wyjaśnia Elwira Zboińska, oficer prasowy lubińskiej policji.

Kobieta została umieszczona w izbie wytrzeźwień.

– Informacja o tej sprawie zostanie skierowana do sądu rodzinnego w Lubinie – dodaje Zboińska.

MS

Groźnie wyglądało

Cztery osoby trafiły do szpitala w wyniku wypadku, do którego doszło 26 maja na drodze między Lubinem a Rynarcicami.

Wieczorem około godziny 19.45 toyota corolla na łuku drogi zjechała na przeciwległy pas i zderzyła się z jadącym z naprzeciwka bmw. Cztery osoby zabrano do szpitala – kierowców obu samochodów i dwóch pasażerów corolli. W najcięższym stanie był kierowca corolli, przebywał na oddziale intensywnej opieki. Pozostali poszkodowani odnieśli mniejsze obrażenia.

MRT

„Bezpieczny weekend"

Lubińscy policjanci przez cały przedłużony weekend czuwali nad naszym bezpieczeństwem na drogach. 21 maja rozpoczęli akcję „Bezpieczny weekend", którą zakończyli dopiero 25 maja.

W tym czasie policjanci zatrzymali 8 nietrzeźwych kierowców. Zanotowali kilka wypadków drogowych i kilkadziesiąt kolizji.

– Z zatrzymanych przez nas nietrzeźwych kierowców siedmiu miało we krwi powyżej 0,5 promila alkoholu, zaś jeden poniżej 0,5 – relacjonuje Jan Pociecha, z lubińskiej Komendy Policji. – W weekend wydarzyły się trzy wypadki, w których zginęła jedna osoba. Odnotowaliśmy też 20 kolizji.

MRT

Miasto wzbogaciło się o kolejnych mundurowych

Zasilili policyjne szeregi

Lubińska policja ma trzech nowych mundurowych. Troje policjantów – dwóch mężczyzn i kobietę przyjęto w środę (28 maja) w szeregi policji.

– Młodzi funkcjonariusze złożyli ślubowanie i w ciągu kilku dni wyjadą do jednej ze szkół policyjnych, gdzie przejdą odpowiednie szkolenie – wyjaśnia Elwira Zboińska, rzeczniczka lubińskiej policji.

Szkolenie potrwa pół roku. Po tym okresie funkcjonariusze zasilą szeregi lubińskiej policji.

Mariola Samoticha

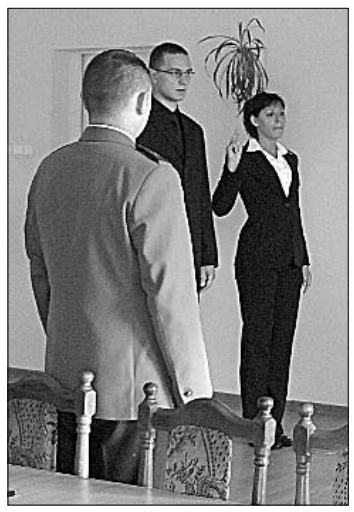

KGHM na miedziowym rynku Ameryki Południowej

Będą współpracować

Podczas wizyty w Peru i Chile premier Donald Tusk rozmawiał o współpracy związanej z zagospodarowaniem złóż rudy miedzi leżących na terenie tych krajów. Zgodnie z zapowiedziami premiera, na miedziowy rynek Ameryki Południowej wejdzie KGHM.

W publicznych wypowiedziach premier zapowiedział szansę utworzenia miedziowego porozumienia między Polską, Chile i Peru.

– Przygotowujemy dla KGHM polityczne pole do inwestycji w Peru – zapowiedział w publicznym wystąpieniu Tusk.

Okazuje się, że w miedziowej spółce współpraca z Ameryką nie jest obcym tematem.

– Jeszcze przed wyjazdem premier prowadził z nami rozmowy i pytał o różne kwestie związane z funkcjonowaniem firmy – podkreśla Monika Kowalska, rzecznik prasowy Polskiej Miedzi. – Obecnie przygotowujemy dla premiera kolejne informacje przed jego wizytą w Niemczech – dodaje.

Na razie nie wiadomo jednak, czy ostatecznie dojdzie do podpisania porozumienia między miedziowym holdingiem a Peru i Chile oraz kiedy ewentualnie miałoby to nastąpić.

– Prowadzimy wstępne rozmowy, a premier przygotowuje nam grunt pod dalsze działanie. Zanim jednak dojdzie do ewentualnego podpisania porozumienia, będziemy musieli poznać jego szczegóły. Na chwilę obecną jesteśmy jednak jak najbardziej zainteresowani współpracą – zapewnia rzecznik.

Mariola Samoticha

Nowe inwestycje Interferii w Świnoujściu

SPA zamiast Barbarki II

Obiekt hotelowy z centrum rehabilitacyjnym, konferencyjnym i SPA w Świnoujściu planuje wybudować spółka Interferie. Firma otrzymała już dwie koncepcje architektoniczne obiektu i w najbliższych dniach zarząd wybierze jedną z nich do realizacji.

Jedna z koncepcji architektonicznych hotelu, przygotowana przez agencję projektową A4 z Nowego Sącza

Planowany nowy hotel sieci Interferie ma mieć około 250 pokoi jedno- i dwuosobowych oraz apartamentów. W sumie przewidzianych jest w nim około 400 miejsc noclegowych. Powierzchnia zabudowy obiektu wynosi 5 tys. metrów kwadratowych, a jego całkowita powierzchnia to około 20 tys. metrów kwadratowych. Obiekt zlokalizowany będzie na terenie dawnego kompleksu Eldorado, a obecnej Barbarki II.

Koncepcje architektoniczne hotelu przygotowały biura projektowe: Agencja projektowa A4 z Nowego Sącza i Techno-Arch z Opola. Obie firmy mają już spore doświadczenie w projektowaniu nowoczesnych obiektów hotelarskich. W najbliższych dniach zarząd Interferii przeanalizuje przedstawione koncepcje i wybierze jedną z nich do realizacji.

– Obie koncepcje są bardzo interesujące – wyjaśnia Tadeusz Kania, wiceprezes ds. inwestycji Interferii. – Spełniają nasze podstawowe wymogi, czyli pełne oddzielenie części hotelowej, od SPA, centrum rehabilitacyjnego, konferencyjnego i rekreacyjnego. Projektanci zapewnili również miejsca parkingowe dla wszystkich gości i zadbali o zielone otoczenie wokół obiektu, co jest istotne z perspektywy komfortu gości – podkreśla.

Spółka hotelarska z Lubina od dwóch lat prowadzi program kompleksowej modernizacji swojej bazy noclegowej. Wydatki inwestycyjne w tym roku sięgną 18 mln złotych.

Po wejściu Polski do strefy Schengen ruch turystyczny w Świnoujściu stale rośnie, dlatego miasto to jest ważnym elementem w strategii rozwojowej spółki.

Terminal promów morskich w Świnoujściu zapewnia stałe połączenia ze Szwecją i Danią dla pasażerów, samochodów osobowych, ciężarowych i wagonów kolejowych. Stanowi on ważne ogniwo łączące Europę Środkową i Południową ze Skandynawią. Od Berlina dzieli miasto zaledwie 160 kilometrów, od brzegów Szwecji 175 km, a od Danii 150 km.

Rozpoczęcie budowy nowego obiektu przewidziane jest na początek 2009 roku.

Warto dodać, że Interferie jako największa firma turystyczna na Dolnym Śląsku, dysponują jak dotąd 1350 miejscami noclegowymi w swoich nadmorskich ośrodkach w Świnoujściu, Kołobrzegu, Ustroniu Morskim i Dąbkach. Firma ma też hotele i ośrodki wypoczynkowe w Sudetach i pasie nadmorskim. Ponadto posiada hotele w Lubinie i Głogowie. Bornit, położony w Szklarskiej Porębie hotel spółki to najwyższej klasy obiekt w Karkonoszach.

Mariola Samoticha

Drugą propozycję stworzył Techno-Arch z Opola

Prezydent miasta sprawił młodym fanom piłki nożnej olbrzymią frajdę

Euro po lubińsku

Bilety na niedzielny mecz reprezentacji Polski z Danią stanowiły główną nagrodę dla zwycięzców turnieju Euro Lubin 2008. Do rywalizacji o wejściówki na mecz biało-czerwonych stanęli chłopcy z klas czwartych i piątych. Imprezę piłkarską, która trwała dwa dni otworzył sponsor głównej nagrody prezydent Lubina Robert Raczyński.

– Liczę, że prawdziwe mistrzostwa wygrają biało-czerwoni. Dzisiaj jednak życzę wszystkim drużynom powodzenia, niech zwycięży najlepszy! – prezydent miasta zachęcał dzieci do sportowej rywalizacji.

Zawody zbiegły się otwarciem boisk przy Szkole Podstawowej nr 10. Dyrektorka placówki, Barbara Nussynmblad, dziękowała Robertowi Raczyńskiemu, bo to w dużej mierze za jego sprawą powstały sportowe obiekty.

Dzień pierwszy Hiszpania

Do walki w turnieju stanęły trzydzieści dwie drużyny. Ekipy zostały podzielone na cztery grupy. Każdego dnia rywalizowało ze sobą szesnaście zespołów, najpierw czwartoklasiści. Poszczególne zespoły przejęły nazwy finalistów mistrzostw Europy, które rozpoczną się niebawem na boiskach Austrii i Szwajcarii. Prowadzący zawody Janusz Rak poprosił wszystkich uczestników o zachowanie postawy fair play i przypomniał na czym polega zdrowa rywalizacja, a później rozległy się pierwsze gwizdki arbitrów.

– Jesteśmy w stanie wygrać, moi podopieczni z rocznika 1997 prezentują wysoki poziom i w pierwszym meczu rozprawili się z rywalami aż 6:0. Tydzień wcześniej wygraliśmy zawody organizowane przez Telekomunikację – chwalił trener Janusz Stańczyk, pracujący z młodymi piłkarzami Zagłębia Lubin.

Ostatecznie imprezę zdominowali młodzi reprezentanci SP nr 2, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca. Najniższe miejsce na podium przypadło drużynie Zagłębie Lubin I, czwartą pozycję wywalczyła kolejna reprezentacja SP nr 2.

Wyniki klasyfikacji końcowej dnia pierwszego: I miejsce Hiszpania reprezentowana przez chłopców z SP nr 10 (IV drużyna), II miejsce Turcja reprezentowana przez chłopców z SP nr 10 (II drużyna), III miejsce Polska reprezentowana przez Zagłębie Lubin (I drużyna), IV miejsce Francja reprezentowana przez SP nr 10 (III drużyna). Najlepszym piłkarzem środowych zmagań wybrany został Filip Jagiełło z SP nr 2.

Imprezę uświetnił swoją obecnością jeden z najlepszych piłkarzy KGMH Zagłębie Lubin w zeszłym sezonie, Aleksander Ptak. Uśmiechnięty od uch do ucha Ptaszek wdawał się w dyskusje z kibicami i rozdawał autografy młodym fanom.

W przerwie zawodów pojawił się zapowiadany wcześniej tancerz Tito. Zwycięzca programu „You can dance" dał popis swoich nieprzeciętnych, tanecznych umiejętności. Rafał Kryla przyjechał do Lubina promować sportową markę Umbro.

Niemcy górą

W czwartek według podobnych zasad co czwartoklasiści rywalizowali ze sobą piątoklasiści.

Podczas drugiego dnia zawodów nie zabrakło wielkich emocji. Największą niespodzianką rozgrywek okazała się przegrana w finale, po serii rzutów karnych, reprezentacji Włoch (pierwsza reprezentacja SP nr 10). Pierwsze bramki Włochy straciły dopiero w finale w rzutach karnych, przegrywając tym samym z czarnym koniem turnieju – Niemcami (trzecia reprezentacja SP nr 10). Na trzecim miejscu zawody ukończyli piłkarze Zagłębia Lubin (rocznik 1997), tuż za podium uplasowali się reprezentanci SP nr 3 ze Ścinawy.

Zygmunt Kogut

Do walki w turnieju stanęły trzydzieści dwie drużyny

Wyniki klasyfikacji – dzień drugi: I miejsce Niemcy reprezentowane przez SP nr 10 (II drużyna), II miejsce Włochy reprezentowane przez SP nr 10 (I drużyna), III miejsce – Francja reprezentowana przez Zagłębie Lubin 97' (I drużyna), IV miejsce Austria reprezentowana przez SP nr 3 ze Ścinawy.

– Turniej był bardzo dobrze przygotowany – podsumowuje prezydent Lubina Robert Raczyński. – Młodzież świetnie się bawiła i mam nadzieję, że z tego młodego pokolenia wyrosną wkrótce zawodnicy Zagłębia Lubin, a następnie reprezentacji naszego kraju.

Zadowolenia nie kryje również Piotr Midziak, współorganizator.

– Dzięki sponsorom i partnerom projektu zwycięzcy otrzymali bardzo cenne nagrody. Olbrzymi ukłon w stronę prezydenta Lubina, dzięki któremu dzieci mogły pojechać na mecz Polska – Dania do Chorzowa. Ponadto przyznano puchary za zajęcie I, II i III miejsca. Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz każdy z zawodników koszulki z turnieju – wyjaśnia Midziak. – Rozdano koszulki i smycze oraz buty firmy Umbro dla najlepszych zawodników. Salon samochodowy Skoda ufundował plecaki. Koszulki, szaliki, kalendarze i czapeczki podarowało Zagłębie Lubin. Najlepsi zawodnicy otrzymali piłki z podpisami aktualnych mistrzów Polski w piłce nożnej (Wisła Kraków – przyp. red.), tak więc naprawdę było o co walczyć. Ogromne podziękowania składam także na ręce pani dyrektor Barbary Nussynmblad, pana Janusza Raka oraz Janusza Stańczyka, którzy bardzo pomogli przy organizacji turnieju – dodaje.

Młodzi piłkarze zaprezentowali się na tyle dobrze, że prezydent postanowił uhonorować głównymi nagrodami dwie pierwsze drużyny z każdej kategorii wiekowej.

Mali kibice budzą podziw

W niedzielę o godz. 9 szczęśliwi zwycięzcy wejściówek na mecz Polska – Dania wyjechali do Chorzowa, by z trybun wspierać dopingiem swoich idoli. Młodzi kibice wraz z opiekunami dotarli na miejsce ok. 14. Kiedy chłopcy ubrali narodowe barwy, swoim wyglądem zwracali uwagę przechodniów.

– Chłopcy przez cały mecz głośno i żywiołowo dopingowali biało-czerwonych. Grupa niskich kibiców zwracała na siebie uwagę innych fanów. Wszyscy bardzo życzliwie się do nich odnosili, robili im zdjęcia. Młodzi piłkarze wracali do domów zadowoleni i podekscytowani. Kilku chłopców było dumnych, bo prawidłowo wytypowało wynik. Przed meczem większość z nich obstawiała, że Polacy wygrają, ale znaleźli się tacy, którzy przepowiedzieli remis 1:1. Mali kibice zapowiedzieli, że za dwa lata pojadą na Mistrzostwa Świata do RPA i tam wszystkim pokażą, jak należy dopingować. Prezydent miasta sprawił wszystkim olbrzymią frajdę – podsumował wyjazd Piotr Midziak.

Zygmunt Kogut

Piotr Midziak

Zwycięzcy pojechali na mecz Polska – Dania do Chorzowa, by z trybun wspierać dopingiem swoich idoli

Pieniądze dla nauczycieli z budżetu miasta

Dodatek dla pedagogów

Podczas gdy w całym kraju nauczyciele wyrażają niezadowolenie z wysokości swoich zarobków, zastanawiając się jak poprawić swoją sytuację materialną, władze Lubina rozmawiają z nauczycielskimi związkami zawodowymi o przyznaniu dodatkowego wynagrodzenia.

Według planów władz miasta co roku każdy lubiński nauczyciel dostałby jednorazową dodatkową wypłatę w wysokości 2 tysięcy złotych.

– Rozmawiamy na ten temat ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego i Solidarnością. Myślę, że już kończymy i wkrótce podpiszemy porozumienie – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński. – Chcemy wprowadzić dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 2 tys. zł dla każdego nauczyciela, jako tak zwany dodatek miejski lubiński, bo jeśli chodzi o nauczycieli, to sytuacja jest coraz trudniejsza i dramatyczniejsza. A po pierwsze jest to grupa poważnie zautoryzowana w stosunku do innych grup zawodowych, szczególnie na terenie Lubina. Po drugie ubywa nam fizyków, matematyków, anglistów, trenerów i wuefistów, a to tak naprawdę grozi nam zapaścią cywilizacyjną. Oświata jest czymś podstawowym, od czego się zaczyna.

Mariola Samotcha

Dodatek proponowany przez prezydenta będzie sporym zastrzykiem gotówki, dla niektórych nauczycieli równym prawie dwóch pensji

Przewodnicząca lubińskiego oddziału ZNP uważa, że przyznanie nauczycielom dodatkowych pieniędzy przez miasto, jest bardzo dobrym pomysłem.

– Jest to dla nauczycieli dodatkowy zastrzyk gotówki, dla niektórych równy prawie dwóch pensji – dodaje Beata Golszajdt. – Cieszy, że prezydent docenia nauczycieli. Oby wszystkie organy samorządowe tak myślały.

Gdy porozumienie zostanie podpisane, trafi ono do radnych miejskich, którzy zdecydują, czy dodatkowa wypłata zostanie wpisana do regulaminu wynagradzania nauczycieli.

– Radni uchwalili regulamin wynagradzania nauczycieli w styczniu, teraz, jeśli porozumienie zostanie podpisane, trzeba będzie wprowadzić zmiany w tym regulaminie – dodaje Goldszajdt. – Myślę, że radni wyrażą na to zgodę, każdy wie w jakiej sytuacji są nauczyciele.

Prezydent szacuje, że dodatkowa wypłata dla nauczycieli będzie kosztować budżet miasta 1,5 miliona zł rocznie. Pensja byłaby wypłacana co roku we wrześniu.

Marta Czachórska

Robert Raczyński
prezydent Lubina

– Chcemy wprowadzić dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 2 tys. zł dla każdego nauczyciela, jako tak zwany dodatek miejski lubiński

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "nowa"
Prowadzimy nabór na mieszkania własnościowe

TWOJE mieszkanie na własność!

okolica przy kompleksie leśnym
4 kondygnacyjny budynek
mieszkania jedno, dwu, trzy pokojowe oraz 2-poziomowe
podziemne miejsca postojowe oraz komórki lokarorskie
doskonała lokalizacja - niedaleko centrum, szkoły podstawowej, gimnazjum
ogrzewanie gazowe
powierzchnia balkonów i tarasów wliczona w cenę mieszkania
pełne zagospodarowanie terenu - drogi dojazdowe, plac zabaw
wykończenie mieszkań - stan deweloperski
POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

TERMIN REALIZACJI II kwartał 2009 r.
CENA MIESZKANIA W I SEGMENCIE
3 500 zł za 1m² p.u + VAT

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "nowa"
59-300 Lubin, ul. Żurawia 15
Tel./fax 076 749 79 40
Kom. 0695 880 389
www.smnowa.com.pl
NIE ZWLEKAJ! UMOWA CZEKA

We wrocławskim Capitolu ukoronowano najpiękniejsze dziewczyny z naszego regionu

Piękności Dolnego Śląska

Lubinianka Natalia Pelak będzie reprezentować nasz region w wyborach Miss Polski Nastolatek. Oprócz niej w półfinale znalazło się jeszcze osiem dziewczyn z Dolnego Śląska.

Przygotowania do wyborów najpiękniejszej Dolnoślązaczki trwały kilka miesięcy. Internauci wybrali kandydatki, które zmierzyły się o koronę Miss Dolnego Śląska i Miss Dolnego Śląska Nastolatek. Przed finałową galą, która odbyła się 24 maja we wrocławskim teatrze Capitol, dziewczyny wiele godzin poświęciły na naukę choreografii oraz sesje zdjęciowe i prezentacje telewizyjne.

Ostatecznie zwyciężyła Marta Marciszak z Głogowa, a w kategorii nastolatek – Kamila Górczyńska z Wrocławia. Sukcesem może się też pochwalić Natalia Pelak – lubinianka otrzymała koronę Miss Polski Zagłębia Miedziowego oraz tytuł I Wicemiss Polski Dolnego Śląska.

Podczas gali dziewczyny zaprezentowały się w trzech wyjściach: w sukniach ślubnych, kostiumach kąpielowych oraz w kreacjach wieczorowych. 17 spośród nagrodzonych Dolnoślązaczek skorzystało z możliwości wzięcia udziału w ćwierćfinałach Miss Polski w Warszawie. Prosto z Wrocławia dziewczyny pojechały na warszawski casting.

– Prezentowałyśmy się przed komisją w kilkuosobowych grupkach. Byłyśmy trochę zmęczone po całonocnej podróży, ale myślę, że dobrze wypadłyśmy. Ja na pewno nie spodziewałam się, że zajdę tak daleko, jestem bardzo zadowolona z dotychczasowych osiągnięć i jednocześnie dumna, że jako jedna z sześciu nastolatek będę reprezentować nasze województwo w półfinale Miss Polski – powiedziała 15-letnia Natalia Pelak.

Jacek Konkol/ Agencja fotograficzna Cynamon Legnica

Najpiękniejsze mieszkanki Zagłębia Miedziowego

Do półfinału dostało się dziewięć Dolnoślązaczek, sześć nastolatek i trzy dorosłe. Teraz dziewczyny pojadą na zgrupowanie do Olsztyna, gdzie będą się przygotowywać do półfinału, zaplanowanego na 6 czerwca w Lidzbarku Warmińskim. Wybory Miss Polski odbędą się natomiast jesienią.

Mariola Samoticha

QUAD-TOR
WYPOŻYCZALNIA QUADÓW
TERENOWY TOR JAZDY
IMPREZY INTEGRACYJNE
LUBIN
ZALEW MAŁOMICKI
(KIERUNEK RUDNA)

tel. kom. 602 588 276, 501 017 891

KREDYTY DLA CIEBIE
BEZ BIK
GOTÓWKOWE
- już od 350 zł dochodu
- oprocentowanie już od 6,5%
- do 20 tys. na oświadczenie - emeryci, pracujący DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA
- kredyty pod zastaw AUTA
- na spłatę innych kredytów - konsolidacje do 100 tys.
- ZWŁASZCZA dla odrzuconych przez banki - NOWA REWELACYJNA OFERTA BEZ SPRAWDZANIA W BIK-u

HIPOTECZNE i MIESZKANIOWE
- zakup mieszkania, domu, działki
- budowę, dokończenie domu, remont
- pożyczki hipoteczne na dowolny cel

ZŁÓŻ WNIOSEK TELEFONICZNIE 0698 163 363 076 743 70 08
LUBIN, ul. Orla 44A (oś. Przylesie) tel. 076 743 70 08
GŁOGÓW, ul. Grodzka 39/3 (I piętro) tel. 076 833 57 72
POLKOWICE, ul. Moniuszki 22B tel. 076 727 68 76

Serdeczne podziękowania dla sponsorów Turnieju
Małe Mistrzostwa Europy „EURO Lubin 2008"
Firmy UMBRO
Sklep UMBRO w Lubinie
(pasaż REAL, ul. Jana Pawła II 3
BRING IT ON
Auto-Perfect Sp.j. Głogów
Autoryzowany Dealer Skody
Urząd Miejski

KREDYT GOTÓWKOWY
WIELKA WYPRZEDAŻ KREDYTÓW
KREDYTY GOTÓWKOWE -15%
Lubin
al. Niepodległości 20
tel. 076 842 52 10
0 800 900 400
Santander CONSUMER BANK

FLAMINGO
ODZIEŻ
OBUWIE
GALANTERIA
POŚCIEL
ZABAWKI
ART. BIUROWE
DROBNE AGD
Adres: Lubin ul. Paderewskiego 108 /naprzeciw Tesco, koło wiaduktu KEN/ Sklep czynny pn-sob: 9.00-19.00 niedziela: 9.00-14.00
Nowo otwarte Centrum Handlowe
Znajdziesz tu modną odzież, obuwie, galanterię, zabawki, artykuły biurowe, drobne agd.
CO TYDZIEŃ NOWA DOSTAWA!
Chcąc poszerzyć swoją działalność poszukuje lokalu do wynajęcia o powierzchni 200m² w miastach Lubin, Legnica, Polkowice, Głogów, Wrocław i okolice. Zainteresowanych proszę o kontakt 508 338 712 Anna Hawrylczak.
FLAMINGO

PRZYJAZNY KREDYT HIPOTECZNY
- szybka decyzja kredytowa
- uznajemy wszystkie regularne dochody
- okres kredytowania do 40 lat
- nie wymagamy udziału własnego
- w złotówkach i w walucie obcej
- na zakup nieruchomości, remont, konsolidację i każdy inny dowolny cel

W ofercie również kredyty gotówkowe oraz konsolidacyjne
fiolet KREDYTY
SERWIS KREDYTOWY FIOLET S.A.
Lubin, ul. Piastowska 4/2
Tel. 076 844 11 82

RTBS

BUDUJEMY TWOJE MARZENIA

NOWE MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE

GWARANCJA CEN

CENA MIESZKANIA Z GRUNTEM OD 3 700 DO 3 900 ZŁ/M^2 BRUTTO

DOSKONAŁA LOKALIZACJA PRZY UL. WYSZYŃSKIEGO I UL. WRONIEJ NA PRZYLESIU

OFERTA WAŻNA DO ODWOŁANIA

RTBS www.rtbs-lubin.pl

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ
TEL. 076 / 746 32 55

59-300 LUBIN
UL. RZEŹNICZA 1, POK. 114

TIKKURILA
fińska jakość farb

Sklep Hobby Land firmy PLUS s.c. zaprasza do zakupu farb z mieszalnika firmy TIKKURILA oraz innych materiałów budowlanych.

Nawet najmniejszy zakup produktów Tikkurila będzie premiowany upominkiem. Przy zakupie produktów do „całego domu" zostanie udzielony rabat wysokości od 5% do 10%.

PLUS S.C. HOBBY land

Mieszalnia farb i tynków

Lubin, ul. Orla 34b (Osiedle Przylesie), tel./fax 076 749 70 77
Lubin, ul. Tuwima 17b/róg Kamiennej (Osiedle Ustronie IV), tel./fax 076 749 77 47
Godziny otwarcia: od 9.00 do 18.00, w soboty od 9.00 do 14.00

Czwartoklasiści otrzymali kaski rowerowe

Bezpieczniej w kasku

– To rewelacyjny pomysł. Nie każdy rodzic zdaje sobie sprawę, jak ważny jest kask rowerowy – mówi o akcji władz miasta, które ufundowały lubińskim czwartoklasistom kaski rowerowe, Dorota Skibińska, nauczycielka z Zespołu Szkół Sportowych. Właśnie 30 maja przedstawiciele uczniów odebrali część kasków. Reszta zostanie dostarczona bezpośrednio do szkół. W sumie w tym roku Urząd Miejski rozda ich 699.

Na placu za PKS-em stawili się reprezentanci wszystkich lubińskich podstawówek. Przyjechali na rowerach bez kasków na głowach, z placu odjechali już zabezpieczeni przed wypadkiem, w kaskach.

– Jeździć w kasku to trochę obciach – przyznają dziewczyny z klasy IV a ze Szkoły Podstawowej nr 7. – Ale teraz to chyba musimy już je zakładać, gdy wsiadamy na rower – dodają ze śmiechem Justyna, Daria, Jagoda i Karolina. – Dużo jeździmy rowerami, a w przyszłym roku będziemy zdawać na kartę rowerową, więc na pewno kaski się przydadzą.

Marta Czachórska

Czwartoklasiści po otrzymaniu kasków, wykonali na rowerach rundę po placu

Marta Czachórska

W tym roku Urząd Miejski ufundował 699 kasków rowerowych dla dzieci z lubińskich podstawówek

Władze miasta już po raz drugi ufundowały lubińskim czwartoklasistom kaski rowerowe. W przyszłym roku otrzymają je kolejni uczniowie. Wybrano czwartoklasistów, ponieważ są to dzieci, które stają się samodzielne, są już po komuniach, więc zostały wyposażone przez rodziców w rowery. I w myśl zasady „czym skorupka za młody nasiąknie…” jest to najlepsza grupa do wpajania zasad bezpieczeństwa na drodze.

– Wybudowaliśmy sieć dróg rowerowych, miasteczko rowerowe i skate park. Jest więc gdzie jeździć, teraz chcemy uświadomić mieszkańcom, jak ważne jest bezpieczeństwo, szczególnie tym najmłodszym. Stąd nasza akcja – wyjaśnia prezydent Lubina Robert Raczyński.

Marta Czachórska

Czekają na fundusze

CK Muza otrzymało dofinansowanie z Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej. Dopóki jednak nie dostanie obiecanych na początku roku przez przewodniczącego rady miejskiej pieniędzy, nie może skorzystać z owej dotacji.

– Otrzymaliśmy 10 tys. zł na Dyskusyjny Klub Filmowy i 50 tys. zł na polepszenie nagłośnienia w sali kinowej. Zmiana nagłośnienia kosztować będzie jednak 120 tys. zł, dlatego na razie nie możemy ruszać pieniędzy, które otrzymaliśmy z Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej – mówi Marek Zawadka, dyrektor CK Muza. – Czekamy na pieniądze, które obiecał Muzie pan Marek Bubnowski, a które wcześniej odebrali jej radni miejscy.

Chodzi o kwotę, o którą zmniejszono w tegorocznym budżecie dofinansowanie Muzy. Radni zarzucali dyrektorowi Zawadce, że nie przedstawił wizji rozwoju Muzy. Gdy dyrektor wskazał konkretne potrzeby, przewodniczący rady miejskiej obiecał, że przy wprowadzaniu zmian w budżecie, ośrodek otrzyma fundusze na inwestycje.

– Podtrzymuję swoją obietnicę. Jednak najpierw prezydent musi przedstawić radzie wniosek w sprawie zmian w budżecie. Czekam na to z utęsknieniem – stwierdza przewodniczący rady miejskiej Marek Bubnowski. – Czemu nie składa wniosku, trudno mi powiedzieć.

Asystent prezydenta Damian Stawikowski zapewnia, że wniosek w sprawie zmian w budżecie wkrótce trafi do lubińskich radnych.

– Pracujemy nad zmianami w budżecie, ponieważ chcemy, aby były one jak najlepsze i wkrótce przedstawimy je radzie – dodaje.

Marta Czachórska

Kontrowersyjna galeria handlowa już otwarta

Niepożądana Srebrna Promenada?

Lubin wzbogacił się o nowy obiekt handlowy. Otwarta w zeszłym tygodniu promenada jest bardzo różnie oceniana przez mieszkańców Lubina. Wielu uważa, że nie pasuje do znajdującego się obok zabytkowego Pałacu Ślubów i szpeci miasto.

Prace budowlane trwały dwa lata. 28 maja otwarto Biedronkę, a potem pozostałe sklepy znajdujące się wewnątrz promenady. W obiekcie są trzy sklepy spożywcze, cztery odzieżowe, sklep chemiczny, salon AGD, restauracja, bank, dwa salony operatorów komórkowych oraz apteka.

Mieszkańcy nie do końca są zadowoleni z pierwszej powstałej w mieście galerii handlowej. Wielu z nich narzeka zwłaszcza na lokalizację obiektu.

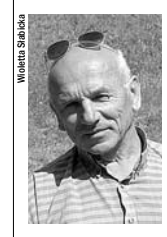
Wioletta Siabicka

Marek Jakubowski, 63 lata, emeryt

– Zdecydowanie galeria nie pasuje do wizerunku miasta. Ponadto zasłania Pałac Ślubów, miejsce, które jest wyjątkowe ze względu na charakter odbywających się tam uroczystości. Wraz z postawieniem naprzeciw pałacu promenady zniknął kameralny klimat tego miejsca. Władze podjęły decyzję o postawieniu tego obiektu, ale mnie średnio się on podoba.

Wioletta Siabicka

Kamila Babiuch, 24 lata, przebywająca na urlopie macierzyńskim

– Wewnątrz galerii razi mnie jeden błąd architektoniczny – na górę nie można wjechać z wózkiem, co jest znacznym utrudnieniem dla matek. Poza tym uważam, że nie jest to jednak dobra lokalizacja na tego typu obiektu, bo wykończenie promenady białą blachą nie pasuje do Pałacu Ślubów i co najważniejsze zasłania go. Bliskość sklepów jest jednak zaletą obiektu. Dopóki nie ruszy następna galeria, to pasaż z pewnością będzie się cieszył zainteresowaniem.

Wioletta Siabicka

Barbara Dunowska, 67 lat, emerytka

– Według mnie ta galeria to bardzo ładny obiekt i nasze miasto potrzebuje więcej takich sklepów. Nawet bliskość Pałacu Ślubów, o której mówią wszyscy, nie jest dla mnie żadną przeszkodą.

Mariola Samoticha

Uczniowie mieli wolne – nauczyciele strajkowali

Protest pedagogów

Do strajku ostrzegawczego nauczycieli w Lubinie przyłączyło się 15 placówek. Część pedagogów, choć tego dnia nie protestowała, wspierała strajkujących. Władze ZNP są zadowolone z akcji, która odbyła się 27 maja.

– Mieliśmy duże poparcie społeczne, zarówno rodziców, jak i uczniów, i to było czuć. Część nauczycieli choć nie strajkowała, wpierała akcję. Na przykład w lubińskich przedszkolach pracownicy byli ubrani na czarno i mieli przyczepione plakietki z napisem, że popierają strajk – informuje Beata Goldszajdt, przewodnicząca lubińskiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego. – Lubin nie jest miastem biednym, tym bardziej cieszy, że ludzie się zmobilizowali i chcieli pokazać, że w polskiej oświacie źle się dzieje, a planowane zmiany są niekorzystne.

Mariola Samoticha

Nauczyciele, którzy przyłączyli się do wtorkowego strajku (27 maja) mają nadzieję, że akcja okaże się punktem zwrotnym w rozmowach z rządem

Rodzice zrozumieli

Rodzice i uczniowie ostrzeżeni wcześniej przez nauczycieli, że 27 maja odbędzie się jednodniowy strajk, ze spokojem przyjęli wiadomość, że niektóre szkoły tego dnia będą zamknięte.

– Ludzie dzwonili do nas i dopytywali się o sytuację lub z głosami poparcia – dodaje Goldszajdt.

W Zespole Szkół Integracyjnych strajkujowali niemal wszyscy nauczyciele. Rodzice, rozumiejąc ich żądania, nie przyprowadzili dzieci do szkoły – na 700 uczniów na lekcje przyszło zaledwie dwoje. Wyraźnie wskazuje to, że opiekunowie solidaryzują się ze strajkującymi i rozumieją ich żądania. A pedagodzy mają jasno sprecyzowane cele.

Aby zaczęto rozmawiać

– Chcemy, żeby zaczęto z nami rozmawiać, bo jak dotąd brak jest porozumienia między rządem a związkowcami – wyjaśnia Irena Oleksyn, nauczycielka a zarazem przewodnicząca komitetu strajkowego i prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego w ZSI.

Jak podkreślają związkowcy, oświata nie jest obecnie w najlepszej sytuacji, jest niedofinansowana, a nauczyciele mają skromne wynagrodzenia.

– W Polsce na oświatę przeznacza się najniższy procent dochodu narodowego spośród wszystkich krajów Unii Europejskiej – narzeka przewodnicząca związkowców.

Priorytetem dla nauczycieli są wyższe pensje, jednak przede wszystkim chodzi o docenienie ich wysiłku włożonego w pracę.

Więcej zarabiać

– Nauczyciel, który będzie usatysfakcjonowany swoimi zarobkami, jednocześnie będzie miał też większą motywację do pracy. Tymczasem nauczyciele nie dość, że nie dostają podwyżek to jeszcze odbiera im się zagwarantowane wcześniej prawa, czyli np. pozbawia się emerytur pomostowych. Zarzuca się nam przy tym, że mamy dwa miesiące wakacji, jednak mogę zapewnić, że pracujemy w ogromnym stresie i gdyby nie te wakacje to prawdopodobnie nie dożylibyśmy 50 – dodaje przewodnicząca.

Nauczyciele, którzy przyłączyli się do wtorkowego strajku (27 maja) mają nadzieję, że akcja okaże się punktem zwrotnym w rozmowach z rządem. Jeżeli tak się nie stanie, są gotowi podjąć dłuższą akcję strajkową.

– Poprzez protesty nie wyrządzamy nikomu krzywdy. Jesteśmy bardzo wdzięczni rodzicom, bo wspierają nas, pozostawiając dzieci w domu, a te które przychodzą na zajęcia, mają zapewnioną opiekę. Nikomu nie dzieje się krzywda, a my tylko walczymy o swoje, a tym samym o wyższy poziom edukacji w naszym kraju – zapewnia Oleksyn.

Marta Czachórska
Mariola Samoticha

Panie i Panowie kończcie – wstydu oszczędźcie

„Głos Lubiński” kontra powiat

– Powiat nie daje za wygraną w sprawie likwidacji szkoły w Chróstniku. Mimo sprzeciwu rodziców, nauczycieli, uczniów, gminnych radnych oraz ministra rolnictwa, władze powiatu w dalszym ciągu próbują przenieść Zespół Szkół z Chróstnika do Lubina – czytamy na pierwszej stronie nowego numeru „Głosu Lubińskiego”. Co ciekawe, poprzednie wydanie pisma jeden z samorządowców powiatowych ocenił jako „szmatławiec”.

Temat przeniesienia ZS z Chróstnika do Lubina znany jest już od kilku miesięcy. Na tym tle wywiązał się konflikt pomiędzy władzami powiatowymi, które uważają, że przeniesienie jest najlepszym rozwiązaniem dla placówki, a nauczycielami, uczniami i ich rodzicami. W ostatnim numerze „Głosu Lubińskiego”, lokalnego dwumiesięcznika oświatowego, zarząd ZNP wyraził swoją opinię w sprawie uchwały rady powiatu o przeniesieniu szkoły. W siedmiu punktach ZNP uzasadnił negatywną opinię odnośnie decyzji powiatu. Zdaniem związkowców, nie wzięto pod uwagę opinii samych zainteresowanych, a połączenie dwóch szkół będzie wiązało się z koniecznością wprowadzenia dwuzmianowego systemu nauczania. Zarządowi powiatu zarzucono także brak koncepcji na przeniesienie szkoły.

– Witamy w „szmatławcu”, tak nazwał po ostatnim wydaniu naszą gazetę jeden z urażonych samorządowców powiatowych, odbierany przeze mnie do tej pory jako jeden z nielicznego już, wymierającego gatunku ludzi o wysokiej kulturze osobistej. Moja wielka pomyłka – wyjaśnia na łamach pisma Beata Goldszjdt, redaktor naczelna.

Goldszajdt podkreśla w piśmie, że jej stanowisko odnośnie działalności zarządu powiatu nie jest uwarunkowane działaniami politycznymi, stanowi jedynie zarysowanie oczywistych faktów. Naczelna dodaje, że powiat sam się ośmiesza składając skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na postanowienie ministra rolnictwa i rozwoju wsi, który utrzymał negatywną opinię w sprawie przeniesienia szkoły.

– Tu cisną się na usta słowa, które niejednokrotnie padały już w Lubinie – Panie i Panowie kończcie – wstydu oszczędźcie – czytamy w „Głosie Lubińskim”.

Mariola Samoticha

Paweł Szudrowicz nie jest już radnym gminy

„Za cukierki” pozbawiony mandatu

Wojewoda dolnośląski wygasił mandat radnego Pawła Szudrowicza, co sam zainteresowany zaskarżył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Jeżeli sąd nie przychyli się do skargi Szudrowicza, gminę czekają wybory uzupełniające do rady gminy.

Pismo o uchyleniu przez wojewodę mandatu wpłynęło do radnego 25 kwietnia. Do tego czasu, mimo wyroku sądu skazującego go za jazdę pod wpływem alkoholu, sprawował on funkcję radnego. Koledzy radni dwukrotnie uznali, że wyrok nie jest powodem, aby pozbawić Szudrowicza mandatu i mimo polecenia wojewody, zagłosowali przeciw usuwaniu go z rady.

28 maja do wojewody wpłynęło pismo radnego, który zaskarża do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego decyzję o uchyleniu mandatu. Radny liczy, że sąd uchyli decyzję, podkreślając, że nie był pijany, a badanie przeprowadzono wadliwie działającym urządzeniem pomiarowym. W skardze Szudrowicz dodaje też, że wojewoda powinien zainteresować się, dlaczego koledzy radni nie uchylili jego mandatu, a nie „ograniczać się do formalnego wydania sentencji wyroku”.

Mariola Samoticha

Paweł Szudrowicz zaskarżył decyzję wojewody do sądu, obecnie czeka na wyrok

– Mandat radnego Szudrowicza został uchylony i gminę prawdopodobnie czekają wybory uzupełniające, ponieważ argumenty przytaczane przez radnego, że nie pił alkoholu, tylko jadł cukierki z jego śladową zawartością, są mało wiarygodne. Badanie wskazało, że radny był pijany, dlatego wojewoda miał podstawy, aby pozbawić go mandatu – wyjaśnia Barbara Turek-Samól, rzecznik prasowy Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Obecnie Paweł Szudrowicz czeka na wyrok sądu w swojej sprawie. Nie uczestniczył już w ostatniej sesji i jeżeli sprawdzą się przewidywania dolnośląskich urzędników i sąd nie przychyli się do skargi radnego, to gminę czekają kolejne wybory uzupełniające.

Mariola Samoticha

Gmina podała pocztę do prokuratury

Nie dostarczyli na czas „Informatora”

W ciągu czterech dni listonosze mieli dostarczyć do wszystkich mieszkańców gminy „Informator Gminny” z życzeniami świątecznymi. Poczta Polska wzięła za to dodatkowe pieniądze, a biuletyn trafił jedynie do czterech miejscowości. Pozostali otrzymali go dwa tygodnie po świętach, dlatego wójt skierowała sprawę do prokuratury.

– Przepraszamy, że nasz „Informator” nie dotarł do państwa przed świętami, zapewniamy, że sprawę wyjaśni prokuratura – to notatka od redakcji skierowana do czytelników gminy wiejskiej Lubin podpisana przez Jana Chełpę, redaktora naczelnego. Do dziś jest on oburzony tym, że do części mieszkańców gazeta nie dotarła na czas.

– Poświęciliśmy kilka nocy, aby nasi czytelnicy otrzymali „Informator” na czas. Termin był tutaj bardzo ważny, bo to tak jakby komuś składać życzenia po świętach, a to chyba mija się z celem. My ze swojej strony zrobiliśmy wszystko, żeby zdążyć, jednak stało się inaczej – powiedział w TVL Odra Jan Chełpa.

Gmina ma podpisaną umowę z Pocztą Polską. Za dystrybucję „Informatora” płaci 820 zł od numeru. Poczta ma siedem dni roboczych na wrzucenie każdemu mieszkańcowi „Informatora” do skrzynki. Za numer przedświąteczny zapłacono 1.100 zł i gazeta miała być dostarczona do mieszkańców w ciągu czterech dni.

– Zapłaciliśmy wyższą stawkę za dostarczenie „Informatora” wraz z życzeniami w terminie na 31 miejscowości, życzenia dotarły tylko do czterech. Po naszej interwencji biuletyn dotarł do kilku miejscowości, ale wiele sołectw nie otrzymało go nadal – tłumaczy wójt gminy Lubin Irena Rogowska.

Urząd zareklamował usługę, jednak ta nie została uwzględniona, więc sprawa trafiła do prokuratury, która zajmie się rozstrzygnięciem sprawy.

Wójt podkreśla, że liczy, iż za

Mariola Samoticha

Wójt Irena Rogowska liczy, że za sprawą prokuratury sytuacja zostanie wyjaśniona i dowie się, gdzie podziały się zaginione egzemplarze „Informatora”

sprawą prokuratury sytuacja zostanie wyjaśniona i okaże się, gdzie podziały się pozostałe egzemplarze i dlaczego nie zostały dostarczone do tej pory.

Stanowisko Poczty Polskiej w tej sprawie nie jest jeszcze znane, jednak jej rzeczniczka zapewnia, że wyjaśni sprawę w ciągu najbliższych dni.

Mariola Samoticha

Radni uwzględnili skargę wojewody

Spokojna sesja

Deklaracją wypełniania obowiązków radnego, leżących w jego kompetencjach, Wanda Wójtowicz dołączyła do grona radnych gminy wiejskiej Lubin. Podczas ostatniej sesji radni podjęli też decyzję o uwzględnieniu skargi wniesionej przez wojewodę dolnośląskiego.

Nowo wybrana radna uzyskała mandat w wyniku przeprowadzonych wyborów uzupełniających w okręgu Niemstów, Łazek, Podgórze. Ich przeprowadzenie wynikało ze śmierci poprzedniego radnego Janusza Żołędziewskiego. Podczas sesji radna Wanda Wójtowicz złożyła ślubowanie i tym samym rozpoczęła swoją kadencję w radzie.

Istotnym punktem obrad była też uchwała w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wojewody dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Sprawa dotyczyła uchwały rady gminy Lubin z 4 marca 2008 r. zwiększającej minimalną liczbę radnych tworzących klub radnych z 3 do 5. Została ona podjęta na wniosek liczącego 8 członków największego klubu w Radzie Gminy – Porozumienie.

Zdaniem wojewody może to w istotny sposób ograniczać możliwość zrzeszania się w formie klubu wszystkich radnych wchodzących w skład rady oraz wiązałoby się z koniecznością rozwiązania dwóch klubów radnych: Wspólnota oraz Razem i liczących po 3 członków.

Podczas obrad swoją opinię w tej sprawie wyraziła Henryka Horbatowska, radca prawny, podkreślając, że żadne z zapisów statutu nie powinny rodzić wątpliwości natury prawnej.

– Chcę podkreślić, że żaden przepis ustawy nie wskazuje, jaka może być minimalna liczba radnych, którzy mogą tworzyć klub, pozostaje to w gestii rady gminy, co podkreślił w swojej skardze wojewoda. Jednak przy minimalnej liczbie 15 radnych, jak to jest w przypadku gminy Lubin, te ograniczenia nie mogą być zbyt duże, gdyż mogłoby to powodować ograniczenia pracę i uprawnienia radnych – argumentowała Horbatowska.

– Różne organy mogą inaczej oceniać czy 3 to wystarczająca liczba członków w klubach radnych, ponieważ przepisy są w tym przypadku niejednoznaczne. Opiniując uchwałę podjęto z inicjatywy klubu Porozumienie uważam, że nie powinno być w statucie zapisów, które mogłyby rodzić różne interpretacje i wątpliwości, bowiem statut jest podstawowym aktem regulującym działanie rady i jego przepisy powinny być jasne i czytelne. Z tego względu proponuję uwzględnienie skargi wojewody, gdyż powinniśmy usuwać zapisy budzące wątpliwości – dodała radca prawny.

Radni nie podjęli dyskusji nad uchwałą. Ośmioma głosami za uchwała uwzględniająca skargę wojewody została przyjęta.

Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie Sąd Administracyjny, któremu powinna zostać przekazana skarga wojewody wraz z opinią rady gminy.

Mariola Samoticha

Mariola Samoticha

Wanda Wójtowicz złożyła ślubowanie i dołączyła do grona radnych gminy wiejskiej Lubin

Trwają zapisy na Turniej Rodzin

Zabawa na lotnisku

21 czerwca na terenach lubińskiego lotniska odbędzie się Turniej Rodzin Sołectw Gminy Lubin. Ci, którzy chcieliby wziąć w nim udział, mogą się zgłaszać jedynie do 9 czerwca.

W zabawie mogą wziąć udział reprezentacje 5-osobowe – minimum dwóch uczestników pełnoletnich, w tym radny gminy, sołtys lub członek rady sołeckiej, oraz trójka dzieci. Każda drużyna powinna wymyślić dla siebie nazwę i jednakowy strój dla wszystkich członków.

Zgłoszenia z listą osób należących do grupy i nazwą należy złożyć w komendzie hufca ZHP, ul. 1 Maja 17a w Lubinie do 9 czerwca.

Organizatorzy imprezy, czyli lubińska komenda hufca ZHP oraz Urząd Gminy Lubin, zapewniają wszystkim uczestnikom napoje chłodzące, kiełbasę na ognisko, a najlepszym ciekawe nagrody.

Dodatkowych informacji udziela komenda hufca ZHP – numer telefonu 076 846 77 11.

Marta Czachórska

Polityczne zawirowania w gminie wiejskiej Lubin

Czy sołtys nadal jest sołtysem?

Radni gminy wiejskiej Lubin złamali prawo unieważniając wybory na sołtysa Miłoradzic – tak wynika ze skargi skierowanej przez wojewodę dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Wojewoda zaskarżył decyzję radnych, wobec czego na razie nie wiadomo, czy w Miłoradzicach będą wybory uzupełniające na sołtysa.

Na początku marca radni unieważnili wybory na sołtysa Miłoradzic, które wygrał Stanisław Rzempowski. Zrobili to na wniosek jednego z mieszkańców, Jacka Barana, który w piśmie do rady wskazał, że w wyborach wzięły udział osoby bez zameldowania we wsi, a ponadto jedna z mieszkanek skreśliła głos za swojego męża. Po zbadaniu sprawy wojewoda uznał zarzuty za bezpodstawne.

– Na podstawie wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie czynne prawo wyborcze do organów sołectwa mają stali mieszkańcy sołectwa uprawnieni do głosowania, a więc przebywający tam z zamiarem stałego pobytu, nawet jeśli nie są zameldowani na stałe – argumentuje wojewoda Rafał Jurkowlaniec w treści skargi.

Także zarzut, że Halina Łabowska skreśliła głos za swojego męża nie jest zdaniem wojewody dostatecznym argumentem do odwołania sołtysa.

– W niedostateczny sposób udowodniony został zarzut, zgodnie z którym pani Halina Łabowska skreśliła głos za swojego męża (dostarczono jedynie oświadczenie jednej z mieszkanek, która wskazuje, że widziała całą sytuację, podpis jest jednak niewyraźny i nie jest zdaniem wojewody potwierdzającym dowodem – przyp. red.) – podkreśla we wniosku wojewoda.

Ostatecznie wojewoda uznał, że swoją decyzją rada naruszyła art. 7 Konstytucji RP oraz art. 25 Kodeksu cywilnego, dlatego skierował skargę do sądu.

Sołtys czeka teraz na jakąś decyzję w tej sprawie. Nadal sprawuje swoją funkcję, jednak uchwała radnych spowodowała, że od dwóch miesięcy nie otrzymuje już diety.

– Nie otrzymałem żadnego pisma wskazującego, że nie jestem już sołtysem, dlatego wypełniam swoje obowiązki i czekam na decyzję sądu – mówi Stanisław Rzempowski.

Jeżeli sąd przychyli się do skargi wojewody, to uchwała rady zostanie uchylona, a tym samym Stanisław Rzempowski nadal będzie sołtysem. Nie będą musiały też odbywać się dodatkowe wybory.

Mariola Samoticha

Gwiazdy wystąpiły na Wzgórzu Zamkowym

Lubinianie nie dopisali

Przez scenę, która stanęła na lubińskim Wzgórzu Zamkowym, przewinęło się wiele gwiazd – Alicja Majewska z Włodzimierzem Korczem, Edyta Geppert, Bogdan Łazuka, Gabi Gold, znana przede wszystkim z programu „Europa da się lubić". Lubinianom, którzy przyszli na koncert, występ artystów bardzo się podobał. Szkoda tylko, że słuchaczy pojawiło się tak niewielu...

Jedynie kilkadziesiąt plakatów porozwieszanych w różnych punktach miasta i w autobusach informowało o koncercie zorganizowanym przez KGHM dla mieszkańców Zagłębia Miedziowego. I właśnie w ten sposób o „Przebojowym wieczorze" dowiedziała się większość lubinian, która 30 maja przyszła na Wzgórze Zamkowe.

– Widziałam plakaty w mieście, więc przyszłam z koleżanką. Przede wszystkim, żeby posłuchać Geppert i Majewskiej, ale wszyscy wykonawcy mi się podobali, wspaniały koncert – chwali lubinianka Wiesława Klecz.

Nikt, kto pojawił się na Wzgórzu Zamkowym, nie pożałował.

– Przyjechałam specjalnie na ten koncert z Rawicza. Dowiedziałam się o nim od siostry, która tu mieszka – mówi Bernadetta Kusielak, która na koncert przyszła z siostra Krystyną Laskowską. – Naprawdę wspaniały występ.

Podczas koncertu w Lubinie swoje urodziny świętowała Alicja Majewska. Publiczność odśpiewała jej „100 lat" i złożyła życzenia. Pani Alicja była pod wrażeniem atmosfery panującej na Wzgórzu.

– Lubin pamiętam głównie z tego, że dawno, dawno temu, w późnych w latach 70., gdy moim sponsorem była estrada zielonogórska, wyprodukowano program estradowy, którego premiera odbyła się w nowo otwartym domu kultury właśnie w Lubinie. Potem wielokrotnie tu występowałam z Włodzimierzem Korczem. Zawsze z dobrymi wrażeniami wracamy do Lubina, z nadzieją, że równie przyjemne będą te wrażenia i tym razem... – wyznaje Alicja Majewska.

Kto nie był na piątkowym koncercie, a chciał go zobaczyć, mógł pojechać do Legnicy lub Głogowa. Ci sami wykonawcy co w Lubinie wystąpili bowiem 31 maja w Głogowie, a 1 czerwca w Legnicy.

Marta Czachórska

Marta Czachórska

Alicji Majewskiej, która w dniu koncertu obchodziła urodziny, lubinianie odśpiewali „Sto lat"

Marta Czachórska

Nikt, kto pojawił się na Wzgórzu Zamkowym, nie pożałował

Marta Czachórska

Edyta Geppert zaprezentowała dwa utwory ze swojej najnowszej płyty, która już wkrótce ukaże się na rynku

Hip-hopowo na dziedzińcu Wzgórza Zamkowego

Grupa Operacyjna wygwizdana

DSL, WZW, hv Squad, Grupa Operacyjna, ZIP Skład oraz Molesta to zespoły, które zagrały podczas ostatniej edycji „Lubin na żywo". Jednak fani hip-hopu nie wszystkich przywitali jednakowo.

Rapowanie, djing, graffiti i b-boying to cztery główne cechy, które charakteryzują prawdziwych twórców hip-hopu. Śpiewają o tym, co się dzieje, o marzeniach, przemyśleniach i wartościach, które wychodzą z nich, a zarazem też o rzeczach, które widzą. Każdy kto łamie reguły nie należy do grupy. Te zasady, zdaniem miłośników hip-hopu, złamała właśnie Grupa Operacyjna i przez to zostali dość brutalnie potraktowani podczas występu w Lubinie. Zespół musiał przerywać swój koncert.

– Ta grupa to jedna wielka komercja – mówi Osa Driadowska z Lubina. – To jest obrażanie tego, jak żyją i w co wierzą. Są nie w tej bajce co trzeba.

Jednak członkowie Grupy Operacyjnej nie mają żalu o sposób, w jaki zostali „przywitani" w naszym mieście.

– W ogóle nie jesteśmy zbulwersowani – mówi Ziemowit, członek Grupy Operacyjnej. – Było sporo naszych fanów, ale relatywnie mniej niż grup, które występowały przed nami i po nas. Przerwaliśmy koncert, ponieważ uważam, że to nie była dobra atmosfera na występ. Czas, który mieliśmy na granie, przeznaczyliśmy na chwile spędzone z fanami. Daliśmy im plakaty, zdjęcia. Jednocześnie nie dziwię się tym ludziom, którzy nas tutaj nie chcą. Bo jeżeli oni przyszli na koncert zespołu Molesta czy ZIP Skład, a dostali coś nie pod zamówienie, to zbulwersowali się. Dla nas jest to trochę dziwne, bo my nie jesteśmy jakimś zespołem wojującym i taka historia jak tu zdarzyła nam się po raz pierwszy – dodaje Ziemowit.

Pih, Crew, Pokahontaz czy Firma to zespoły, których między innymi brakowało fanom hip-hopu podczas ostatniego koncertu plenerowego.

– Bardzo bym chciał usłyszeć występ Firmy na dzisiejszym koncercie – wyjaśnia Szmergiel z Lubina. – Ale poza występem Grupy Operacyjnej, bardzo mi się podoba i naprawdę świetna impreza.

Podczas piątej edycji „Lubin na żywo" nie zabrakło również lubińskich twórców. Zagrał m.in. zespół WZW, czyli Widok z Wieży.

– Nasz zespół tworzą trzy osoby – mówi Midz z Frontstyl. – Z rapem jestem związany od 2001 roku, ale w obecnym składzie nagrywamy od roku. Śpiewamy o wszystkim co nas dotyczy i co się dzieje. Jednocześnie staramy się nie być monotematyczni. Dlatego też czasem śpiewamy o rzeczach abstrakcyjnych, irracjonalnych np. że nie ma mnie, mieszkam na księżycu i nie interesuje mnie to, co się tutaj dzieje. Robimy to bardziej podziemnie, jednak jak zaczynają się koncerty lub inne imprezy tego typu, choćby ta dziś, to wtedy staramy się pokazywać oficjalnie. Jest to jedyny sposób w jaki się promujemy. Wystrzegamy się robienia show, które pojawia się w radio czy telewizji. Wolę się promować swoim logo, a nie twarzą – dodaje Midz.

Na ostatni koncert organizowany przez Centrum Kultury Muza przyszło ponad 500 osób.

– Jest zdecydowanie za mało takich imprez w Lubinie – wyjaśnia Midz. – Chciałem kiedyś robić wieczorki hip-hopowe, imprezy zamknięte, koncerty, ale ciągle brakuje nam sponsorów oraz lokalu, gdzie takie rzeczy można zrobić i odpowiednio przygotować. Po dzisiejszym koncercie widać, że zapotrzebowanie na taką muzykę w naszym mieście jest olbrzymie. Mam nadzieję, że wreszcie ludzie to zauważą i zaczną nam pomagać.

Wioletta Słabicka

Wioletta Słabicka

Twórcy hip-hopu śpiewają o tym, co się dzieje, o marzeniach i przemyśleniach

Rozmowa z Mieszkiem i Ziemowitem, czyli Grupą Operacyjną

Nie wiesz kim być? Bądź sobą!

W sobotę (31 maja) na dziedzińcu Wzgórza Zamkowego odbyła się piąta edycja „Lubin na Żywo". Tym razem motywem przewodnim był hip-hop. Jedną z gwiazd wieczoru była Grupa Operacyjna, czyli Mieszko i Ziemowit.

Zaliczani jesteście do hip-hopu, ale zasadniczo różnicie się od typowych przedstawicieli tego gatunku...

Jest to dość specyficzny rodzaj muzyki. Myślę, że najważniejsze są w tym wszystkim teksty. Podobnie jak w hip-hopie. Ale nie zależy nam, żeby być zapisanym do jakiejś konkretnej kategorii. Grunt, że nam się to podoba i realizujemy się w tym, co robimy.

Skąd pomysł na program Fristajlo?

To było nasze marzenie, żeby robić coś w telewizji. Zrobiliśmy odcinek pilotażowy, zaproponowaliśmy go VIVIE i udało się. Myślę, że jeśli ktoś czegoś bardzo chce, to mu się to uda osiągnąć. Chwilowo jednak zawieszamy dalszą produkcję „D jak dekiel". Mamy kilka nowych, innych pomysłów związanych z rozrywką i chcemy je teraz zrealizować.

Jak wspominacie współpracę z Kononowiczem?

My go nigdy nie znaliśmy. Jak go poznaliśmy, to jemu zależało tylko na jednej rzeczy, byle o nim mówiono i byle być w telewizji. Kononowicz startował jeszcze w poprzednich wyborach, ale wtedy nikt go nie zauważył. Dla nas to był absolutny fenomen medialny, osobiście nigdy wcześniej go nie znałem. Było to coś niesamowicie śmiesznego.

A jak wygląda sytuacja z Dodą?

Spotkamy się pod koniec czerwca. Sąd zaproponował, żebyśmy poddali się mediacjom. Nie zostaliśmy więc skazani za obrazę Dody. Sędzia bardzo się zdziwił, że z taką błahostką poszła do sądu.

Kiedy pojawi się wasza nowa płyta?

Myślę, że we wrześniu będzie już dostępna.

Wioletta Słabicka

Wioletta Słabicka

Po koncercie Mieszko i Ziemowit rozdali wszystkim fanom plakaty z autografami

Centrum Kultury „Muza” w Lubinie proponuje:

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

Czerwcowe imprezy CK „Muza”

Pokażą, co potrafią

Czerwiec to miesiąc, w którym uczestnicy warsztatów odbywających się w CK „Muza” prezentują swój całoroczny dorobek. Już 15 czerwca o godz. 12.00 na dużej scenie odbędzie się „Dancing Show” w wykonaniu zespołu tańca nowoczesnego Fuego oraz uczestników warsztatów. Bilety 10 zł.

17 czerwca CK „Muza” zaprasza do Klubu „Pod Muzami” na koncert zatytułowany „Na dwa”. Wystąpią członkowie Dziecięcego Studia Piosenki i uczestnicy warsztatów wokalnych prowadzonych przez instruktor Joannę Ślipko. Początek o godz. 18.00 – wstęp wolny.

18 czerwca o godz. 15.00 w sali kameralnej zaprezentują się Fueguski – najmłodsi uczestnicy warsztatów tańca nowoczesnego prowadzonych przez instruktor Monikę Broczek-Golko. Wstęp na imprezę jest wolny.

Koniec miesiąca upłynie pod znakiem flamenco. 28 czerwca CK „Muza” zaprasza do Klubu „Pod Muzami” na wieczorek flamenco, który poprowadzi instruktor Agnieszka Szłykowicz. Początek o godz. 20.00, bilety 7 zł.

30 czerwca o godz. 18.00 w dużej sali odbędzie się koncert flamenco z udziałem gościa specjalnego – hiszpańskiego tancerza Costi „El Chato”, który przyjedzie wraz z gitarzystą i śpiewakiem flamenco. Bilety w cenie 10 zł do nabycia w kasie. Sponsorem tego koncertu jest PZU Życie SA.

Beata Kurpińska

PZU Życie SA

7-29 czerwca > Strefa Piłki
wszystkie mecze Euro 2008 na dużym ekranie
tereny zielone przy OK „Wzgórze Zamkowe”, wstęp wolny

Piłka nożna na dużym ekranie

Euro 2008

Już w sobotę rozpoczynają się Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej. CK „Muza” zaprasza mieszkańców Lubina na transmisje wszystkich meczów, które będzie można obejrzeć na dużym (36 m2) ekranie diodowym.

Podobne przedsięwzięcia CK „Muza” podejmowane w przeszłości (transmisje meczów Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej 2006 oraz mecz o Mistrzostwo Polski pomiędzy Zagłębiem Lubin i Legią Warszawa) spotykały się z ogromnym zainteresowaniem lubinian, dlatego także przy okazji Euro 2008 pragniemy wyjść z propozycją wspólnego kibicowania. CK „Muza” zaprasza wszystkich na tereny zielone przy OK „Wzgórze Zamkowe” – wstęp wolny!

Partnerami transmisji są: Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami MUNDO Sp. z o. o., Firma Romeo i Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe”.

Beata Kurpińska

MUNDO
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI ODPADAMI SP.ZO.O.

Kalendarium imprez

6 czerwca > godz. 20.00
Nestor Band
„Tribute to George Gershwin”
Klub „Pod Muzami”,
bilety 15 zł (ulgowe) i 20 zł (normalne)

15 czerwca > godz. 12.00
„Dancing show”
– program taneczny w wykonaniu zespołu tańca nowoczesnego Fuego oraz uczestników warsztatów CK „Muza” duża sala,
bilety 10 zł

17 czerwca > godz. 18.00
„Na dwa”
– koncert Dziecięcego Studia Piosenki i uczestników warsztatów wokalnych CK „Muza”
Klub „Pod Muzami”,
wstęp wolny

18 czerwca > godz. 15.00
Pokaz taneczny w wykonaniu zespołu Fueguski
sala kameralna,
wstęp wolny

28 czerwca > godz. 20.00
Wieczorek flamenco
– impreza taneczna, prowadzi Agnieszka Szłykowicz
Klub „Pod Muzami”,
bilety 7 zł

30 czerwca > godz. 18.00
Koncert flamenco z udziałem gościa specjalnego
duża sala,
bilety 10 zł

Tydzień w Kinie „Muza”

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

> 5.06 CZWARTEK
15.30, 18.00, 20.45 > OPOWIEŚCI Z NARNII. KSIĄŻĘ KASPIAN > USA/b.o./14 i 16, DS
16.00, 18.15, 20.30 > INDIANA JONES I KRÓLESTWO KRYSZTAŁOWEJ CZASZKI > USA/15/14 i 16, SK

> 6.06 PIĄTEK
15.30, 18.00, 20.45 > OPOWIEŚCI Z NARNII. KSIĄŻĘ KASPIAN > USA/b.o./14 i 16, DS
16.00, 18.15, 20.30 > INDIANA JONES I KRÓLESTWO KRYSZTAŁOWEJ CZASZKI > USA/15/14 i 16, SK

> 7.06 SOBOTA
13.00, 15.30, 18.00, 20.45 > OPOWIEŚCI Z NARNII. KSIĄŻĘ KASPIAN > USA/b.o./14 i 16, DS
13.30, 16.00, 18.15, 20.30 > INDIANA JONES I KRÓLESTWO KRYSZTAŁOWEJ CZASZKI > USA/15/14 i 16, SK

> 8.06 NIEDZIELA
13.00, 15.30, 18.00, 20.45 > OPOWIEŚCI Z NARNII. KSIĄŻĘ KASPIAN > USA/b.o./14 i 16, DS
13.30, 16.00, 18.15, 20.30 > INDIANA JONES I KRÓLESTWO KRYSZTAŁOWEJ CZASZKI > USA/15/14 i 16, SK

> 9.06 PONIEDZIAŁEK
15.30, 18.00, 20.45 > OPOWIEŚCI Z NARNII. KSIĄŻĘ KASPIAN > USA/b.o./14, DS
16.00, 18.15, 20.30 > INDIANA JONES I KRÓLESTWO KRYSZTAŁOWEJ CZASZKI > USA/15/14, SK

> 10.06 WTOREK
15.30, 20.15 > OPOWIEŚCI Z NARNII. KSIĄŻĘ KASPIAN > USA/b.o./14 i 16, DS
16.00, 18.15, 20.30 > INDIANA JONES I KRÓLESTWO KRYSZTAŁOWEJ CZASZKI > USA/15/14 i 16, SK
18.00 > DKF – WSZYSTKO ZA ŻYCIE > USA/15/10 i 25 K, SK

> 11.06 ŚRODA
15.30, 18.00, 20.45 > OPOWIEŚCI Z NARNII. KSIĄŻĘ KASPIAN > USA/b.o./14 i 16, DS
16.00, 18.15, 20.30 > INDIANA JONES I KRÓLESTWO KRYSZTAŁOWEJ CZASZKI > USA/15/14 i 16, SK

> 12.06 CZWARTEK
15.30, 18.00, 20.45 > OPOWIEŚCI Z NARNII. KSIĄŻĘ KASPIAN > USA/b.o./14 i 16, DS
16.00, 18.15, 20.30 > INDIANA JONES I KRÓLESTWO KRYSZTAŁOWEJ CZASZKI > USA/15/14 i 16, SK

> 13.06 PIĄTEK
15.30, 18.00 > OPOWIEŚCI Z NARNII. KSIĄŻĘ KASPIAN > USA/b.o./14 i 16, DS
18.00, 20.15 > INDIANA JONES I KRÓLESTWO KRYSZTAŁOWEJ CZASZKI > USA/15/14 i 16, SK
16.00 > NAWIEDZONA NARZECZONA > USA/15/14 i 16, SK
20.30 > SIEROCINIEC > HISZ/15/14 i 16, DS

> 14.06 SOBOTA
15.30, 18.00 > OPOWIEŚCI Z NARNII. KSIĄŻĘ KASPIAN > USA/b.o./14 i 16, DS
18.00, 20.15 > INDIANA JONES I KRÓLESTWO KRYSZTAŁOWEJ CZASZKI > USA/15/14 i 16, SK
16.00 > NAWIEDZONA NARZECZONA > USA/15/14 i 16, SK
20.30 > SIEROCINIEC > HISZ/15/14 i 16, DS

> 15.06 NIEDZIELA
15.30, 18.00 > OPOWIEŚCI Z NARNII. KSIĄŻĘ KASPIAN > USA/b.o./14 i 16, DS
18.00, 20.15 > INDIANA JONES I KRÓLESTWO KRYSZTAŁOWEJ CZASZKI > USA/15/14 i 16, SK
16.00 > NAWIEDZONA NARZECZONA > USA/15/14 i 16, SK
20.30 > SIEROCINIEC > HISZ/15/14 i 16, DS

SIEROCINIEC

Laura spędziła dzieciństwo dorastając w sierocińcu otoczona troskliwą opieką wychowawców i przyjaźnią dzieci, które były dla niej niczym bracia i siostry. Teraz, jako trzydziestoletnia kobieta, powraca w „rodzinne” strony wraz z mężem Carlosem i siedmioletnim synkiem, Simonem. Jej marzeniem jest stworzenie ośrodka dla dzieci niepełnosprawnych w miejscu porzuconego przytułku. Nowy dom i tajemnicza okolica pobudzają wyobraźnię Simona – chłopiec zaczyna snuć nieprawdopodobne opowieści i wymyślać nie do końca niewinne zabawy...

Reż. Juan Antonio Bayona. Wyst. Belen Rueda, Fernando Cayo, Roger Princep. Meksyk, Hiszpania 2007, 100 minut, od 15 lat

35 lat minęło – jubileusz szkoły sportowej

Laptop na urodziny

Gdy we wtorek, 27 maja, większość lubińskich szkół strajkowała, Zespół Szkół Sportowych świętował swoje 35-lecie. Była okazja do wspomnień, jak to dawniej było w sportowej siódemce, czyli szkole podstawowej, i jak jest teraz – już w Zespole Szkół Sportowych.

– Bardzo zmieniła się baza szkoły. To co zastałem przed trzydziestu laty, gdy rozpoczynałem tu pracę, w porównaniu do tego co jest teraz to duży skok do przodu. Wystarczy popatrzeć na obiekt szkoły, na boiska, na salę gimnastyczną, to wszystko się zmieniło... – wylicza obecny dyrektor Zespołu Szkół Sportowych Andrzej Szewczyk. – Aczkolwiek jeszcze można wiele ulepszyć. Najbliższym celem byłoby uruchomienie basenu, który został zamknięty i będzie remontowany. W tej chwili odbywa się przetarg.

Dawne dzieje szkoły wspominali też byli nauczyciele, dyrektorzy i uczniowie szkoły. Opowiadali o nich zaproszonym na jubileuszowe uroczystości gościom, którzy nie szczędzili słów uznania dyrekcji i nauczycielom. Wyników szkole gratulowali między innymi prezydent Lubina Robert Raczyński, trener piłkarzy ręcznych Jerzy Szafraniec, trener łyżwiarzy Marian Węgrzynowski oraz dyrektorzy lubińskich szkół.

Marta Czachórska

W czasie uroczystego apelu uczniowie szkoły zaprezentowali swoje umiejętności

– Do szkół sportowych i generalnie sportu przywiązujemy szczególną wagę. Zależy nam, żeby sport w Lubinie się rozwijał, żeby młodzież zamiast spędzać czas na przykład przed telewizorem uczestniczyła w rozwoju sportu i sama siebie przez to rozwijała – stwierdza prezydent Robert Raczyński, który podarował szkole laptopa. – Nie jest to laptop dla administracji, ale dla sportowców – zastrzegł. – Żeby mogli przesłać nam e-mailem od razu informacje, że zajęli pierwsze miejsce w zawodach.

Marta Czachórska

r e k l a m a

“Regionalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego” Sp. z o.o

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na:

sprzedaż lokalu mieszkalnego w wybudowanym budynku przy ul. Stanisławowskiej 15 w Lubinie (osiedle Zalesie) wraz ze współwłasnością w nieruchomości gruntowej:

Segment/nr mieszkania	Liczba pokoi	Piętro	Powierzchnia użytkowa	Cena wywoławcza netto* za 1m²
C/5	2	II piętro	51,50 m²	3650 zł

Mieszkanie jest własnościowe, bezczynszowe, do samodzielnego wykończenia, zaopatrzone we własne ogrzewanie gazowe.

Przetarg odbędzie się w dniu **06-06-2008 r.** o godz. 10:00 w siedzibie Spółki przy ul. Rzeźniczej 1 w pokoju nr 02.

Przewidywany termin oddania lokalu do użytkowania: **czerwiec 2008 r.**

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 000 zł oraz zapoznanie się z Regulaminem Przetargu i proponowanym Projektem Umowy (materiały dostępne w siedzibie Spółki oraz do pobrania na stronie internetowej www.rtbs-lubin.pl).

Informacje dodatkowe można uzyskać pod nr tel. 076 / 746 32 55 lub w siedzibie Spółki w godzinach urzędowania. Osobą upoważnioną do udzielania informacji w sprawie przetargu jest Piotr Fąfrowicz (pok. 114).

Uczniowie nagrodzeni za „Zieloną wyspę”

Oazy spokoju przy szkołach

Wokół szkół powstały zdobiące je „Zielone wyspy”, a uczniowie zaangażowani w projekt otrzymali cenne nagrody. Zakończył się właśnie trwający od półtora roku konkurs dla szkół podstawowych i gimnazjalnych pod hasłem „Zielona wyspa”.

Konkurs ogłoszono w październiku 2006 roku. Wzięło w nim udział sześć lubińskich placówek oświatowych.

– Celem konkursu było przygotowanie wokół szkoły miejsca do wypoczynku młodzieży i prowadzenia zajęć w kontakcie z przyrodą – wyjaśnia Barbara Mikus, nauczycielka biologii w Gimnazjum nr 3, które było inicjatorem projektu.

28 maja w Gimnazjum nr 3 odbył się finał konkursu. Komisja składająca się z przedstawicieli Urzędu Miejskiego – Aliny Konkel i Joanny Chmiel oraz Barbary Mikus, reprezentującej organizatorów, oceniła utworzone przy szkołach obiekty i na tej podstawie wyłoniła zwycięzców.

Celem konkursu było przygotowanie wokół szkoły miejsca do wypoczynku

I miejsce przyznano Szkole Podstawowej nr 9 oraz Gimnazjum nr 3, zaś II miejsce uzyskały Szkoła Podstawowa nr 14 i Gimnazjum nr 1.

Wszystkie placówki otrzymały multimedialne programy edukacyjne do nauki biologii i przyrody. Koordynatorki obiektów: Anna Putyra, Katarzyna Konefał-Hajek, Joanna Piękna, Agnieszka Kocaba, Grażyna Marciniak i Dorota Hyjek otrzymały dyplomy. Ponadto prezydent miasta, który objął patronat nad konkursem, dodatkowo ufundował nagrody książkowe dla uczniów, którzy szczególnie zaangażowali się w przygotowanie „Zielonych wysp” w swoich szkołach.

– Cele konkursu – ekologiczne i wychowawcze, zostały zrealizowane w stu procentach. Utworzone „Zielone wyspy” nie tylko zdobią otoczenie szkół, ale stanowią również cenną bazę dydaktyczną – zapewnia Mikus.

Mariola Samoticha

Absolwenci I LO poszukiwani

Zbiera wspomnienia

Zofia Pieńkowska, przez prawie 20 lat była dyrektorką I Liceum Ogólnokształcącego, tę funkcję pełniła od 1965 do 1983 roku. Od dawna nosiła się z zamiarem spisania swoich wspomnień z tamtego okresu, ale jak mówi nigdy nie było czasu lub okazji. W tym roku szkoła świętować będzie swoje 60-lecie, co zmobilizowało panią Zofię do wcielenia swojego pomysłu w życie. Aby skończyć książkę, potrzebuje jednak pomocy absolwentów liceum.

– O spisaniu wspomnień o szkole myślałam od jakiś 5 lat. Cały ten czas gromadziłam materiały, swoje notatki z tamtych lat i zdjęcia – opowiada Zofia Pieńkowska. – Sporo tego się uzbierało… – dodaje z uśmiechem.

Książka już właściwie jest napisana, ma nawet tytuł – „Ocalone od zapomnienia – I Liceum Ogólnokształcące w Lubinie w latach 1963-1983”. Pani Zofia musi jeszcze wybrać zdjęcia. Co, jak mówi, wbrew pozorom nie jest łatwe, ponieważ każde wydaje się niezwykłe i warte umieszczenia w publikacji. Szuka też wydawcy, który pomógłby jej opublikować książkę.

– Lata 60. i 70., kiedy pełniłam funkcję dyrektora w I LO, były bardzo ciekawe zarówno dla szkoły, jak i dla całego miasta. A do tej pory nikt nie podjął się spisania historii liceum tamtego okresu i to poświęcając dużo miejsca nauczycielom – mówi pani Zofia. – Teraz już nikt nie pamięta, że kiedyś lubińskie liceum znalazło się wśród najgorszych szkół licealnych na Dolnym Śląsku, i ile pracy kosztowało nauczycieli oraz uczniów jego wyciągnięcie na lepszy poziom...

Marta Czachórska

Zofia Pieńkowska pisze wspomnienia o pierwszym lubińskim ogólniaku

W książce byłej dyrektorki I LO będzie można przeczytać między innymi o działalności szkoły w stanie wojennym, poznać nauczycieli i młodzież, którzy w latach 60. i 70. należeli do społeczności I LO oraz opinie o liceum absolwentów. Jeden z rozdziałów poświęcony też będzie absolwentom liceum z lat 1963-1983, którzy nadal mieszkają lub pracują w Lubinie.

– Proszę tych absolwentów, którzy jeszcze się ze mną nie skontaktowali, o telefon lub list – dodaje Zofia Pieńkowska.

Wszyscy, którzy chcieliby pomóc w tworzeniu książki, mogą zadzwonić pod numer 076 844 12 54 lub napisać do pani Zofii na adres: ul. Drzymały 4/11, Lubin.

Marta Czachórska

Pantomimą ożywiają miasto

Happening dla teatru

– Chcemy, żeby w Lubinie zaczęło się wreszcie coś dziać – mówią licealiści, którzy happeningiem starali się 2 czerwca zainteresować władze samorządowe swoimi działaniami. Ucharakteryzowani na mimów odegrali przedstawienie pod budynkiem starostwa powiatowego.

Młodzi lubinianie chcą odbudować działający kiedyś w mieście Teatr Świerszcz, jednak potrzebują do tego pomocy władz.

– Potrzebujemy miejsca na nasze działania. Chcielibyśmy, żeby to był dworzec PKP, który obecnie stoi pusty – wyznają Marta Konik i Ula Pleśniak, biorące udział w happeningu.

Dziewczyny wraz z dziesięcioma innymi osobami uczestniczą w warsztatach aktorskich w Młodzieżowym Domu Kultury, prowadzonych przez Tadeusza Stojka, z własnej inicjatywy postanowili rozbudzić w mieście kulturę. Już teraz współtworzą pierwszy lubiński profesjonalny kabaret, uruchomili Ogród Artystyczny w klubie C'est la vie oraz co miesiąc prezentują swoje umiejętności w tymże klubie w cyklu „Nasze perełki", ale to nie wszystkie ich inicjatywy. Chcą przede wszystkim odbudować teatr w Lubinie. Aby ułatwić sobie działania, postanowili założyć Stowarzyszenie Inicjatyw Kulturotwórczych i Wychowania przez Sztukę „Zejdź z ulicy".

– W tym lub przyszłym tygodniu odbędzie się spotkanie założycielskie. W ramach Stowarzyszenia działać będzie Fabryka Kultury, która zajmie się tworzeniem nowych inicjatyw kulturalnych – informuje Tadeusz Stojek.

– Lubin to umarłe miasto, my chcemy je ożywić – dodają Marta i Ula.

Marta Czachórska

Marta Czachórska

Młodzi aktorzy odczytali swoją petycję do władz samorządowych

Ogólnopolska akcja „Wiersze chodnikowe" dotarła do Lubina

Poezja wyjdzie na ulice

Już 7 czerwca w Lubinie pojawi się około 100 kopii jednego z wierszy poety Michała Zabłockiego, który pisze między innymi teksty dla Grzegorza Turnaua. Na ulicach naszego miasta umieszczą go harcerze.

Akcję wypisywania w miejscach publicznych strof wierszy wymyślono w Krakowie, gdzie impreza ta odbędzie się po raz siódmy. W zeszłym roku wzięło w niej udział już 36 miast. Do Lubina wiersze chodnikowe zawędrowały w tym roku pierwszy raz.

– Pierwszy, ale mam nadzieję nie ostatni – dodaje Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektorka Miejskiego Impresariatu Kultury, który zajmuje się organizacją akcji „Wiersze chodnikowe" w naszym mieście. – Fundacja Poemat, która prowadzi tę ogólnopolską akcję, zaproponowała nam, abyśmy się do niej przyłączyli. Pomysł nam się bardzo spodobał i już 7 czerwca między godziną 10 a 14 lubinianie będą mogli przyjrzeć się akcji malowania wierszy na lubińskich ulicach.

Poezja Michała Zabłockiego umieszczona zostanie między innymi na chodnikach przy Jamnikach, Muzie, Poczcie Głównej, sądzie, szkole muzycznej, Gimnazjum nr 4, ul. Jaśminowej, a także w parku za Muzą, alei Kasztanowej przy Wzgórzu Zamkowym, deptaku przy Lutni i w Rynku.

Co lubinianie przeczytają na miejskich chodnikach, nie zdradzimy. W poprzednich latach mieszkańcy różnych polskich miast mieli okazję zobaczyć między innymi sentencje: „Bardzo powoli słowo wnika w strukturę głowy i chodnika", „Powiedział kiedyś ojciec święty, że tutaj rodzą się diamenty", „On modli się za nami, a resztę zróbmy sami", „Witamy uroczych gości w zwykłej rzeczywistości" czy „Ratunku! Idziemy w odwrotnym kierunku".

Poezja chodnikowa w zależności od warunków atmosferycznych przetrwa około dwa miesiące.

Oprócz obejrzenia akcji malowania czterowersowego wiersza Zabłockiego na lubińskich ulicach, będzie również okazja spotkania twarzą w twarz z tym twórcą. 6 czerwca o godz. 12 w Galerii Zamkowej odbędzie się spotkanie z tym poetą.

Michał Zabłocki to autor dużego poetyckiego projektu o nazwie Program Rewolucji Poetyckiej „Multipoezja", w którego skład

wchodzą liczne inicjatywy: „Projekcja wierszy na murach domów", „Wiersze chodnikowe", „Wiersze pisane online", „Wiersze kabaretowe" czy „Wiersze prasowe". Szerokiej publiczności znany jest przede wszystkim jako autor tekstów piosenek artystów związanych z krakowską Piwnicą pod Baranami: Grzegorza Turnaua, Agnieszki Chrzanowskiej, Anny Szałapak, Beaty Rybotyckiej, a ostatnio także Tomasza Marsa i Czesława Mozela. „Cichosza", „Bracka" czy „Między ciszą a ciszą" to utwory, które nucą zarówno młodzi, jak i starsi Polacy.

Marta Czachórska

Prace dzieci i młodzieży w Galerii Korytarz

Tworzą sztukę w świetlicach

Dzieci i młodzież z różnych miejscowości gminy Lubin od kilku miesięcy malują i rysują pod czujnym okiem instruktora Jarosława Przygodzkiego. Rezultaty ich pracy od niedawna można oglądać na wystawie w Galerii Korytarz w Gminnym Ośrodku Kultury w Księginicach.

Na ścianach galerii zawisło kilkadziesiąt prac o różnej tematyce. Zostały wybrane spośród kilku setek dzieł małych artystów.

– Prowadzę zajęcia w 8 świetlicach, w różnych miejscowościach gminy Lubin. Przewinęło się przez nie już koło setki dzieci. Dlatego postanowiliśmy pokazać ich prace i zorganizowaliśmy Pierwszy Powiatowy Przegląd Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży – opowiada Jarosław Przygodzki, na co dzień pracujący w Warsztatach Terapii Zajęciowej Kameleon.

W zajęciach biorą udział zarówno 3-latki, jak i nastoletnia młodzież. W poszczególnych miejscowościach są już osoby, które zawsze pojawiają się na zajęciach.

– Czasami jestem zdziwiony, że przychodzi tak dużo osób. Ale świetnie się wszyscy bawimy. To jest nowe doświadczenie zarówno dla mnie, jak i dla nich. Muszę przyznać, że nigdy nie pracowałem w takich warunkach – dodaje Przygodzki.

Zajęcia prowadzone są w świetlicach wiejskich. Każdą z nich pan Jarosław stara się odwiedzić raz w tygodniu. Gdy zaczynał prowadzenie tych zajęć, robił to nawet częściej, bo zazwyczaj dwa razy w tygodniu.

– Jak wyglądają zajęcia? Podaję im temat, bo temat musi być zawsze, i rysują. Choć wymagają, żeby podać tematykę zajęć, zazwyczaj rysują to, na co mają ochotę – wyznaje ze śmiechem.

Wystawę prac młodych uczestników zajęć plastycznych odbywających się w całej gminie Lubin będzie można oglądać w Galerii Korytarz w Księginicach do 15 czerwca.

Marta Czachórska

Prace Polki i Duńczyka w Galerii Zamkowej

Linie, formy, rytmy i barwy

Malarstwo ekspresyjne Kasi Banaś i Øssura Mohra z Danii od 23 maja można oglądać w Galerii Zamkowej.

Podstawowe elementy malarstwa tej dwójki artystów to czyste formy, linie, rytmy i barwy, zawierające jednak czytelne aluzje do przedmiotów rzeczywistych, np. okrętu, brzegu rzeki czy wejścia do portu. W swoich obrazach poszukują rozwiązań odwiecznych, elementarnych malarskich problemów: równowagi mas, harmonii kolorów, proporcji kształtów.

Kasia Banaś i Øssur Mohr mają w swoim dorobku wiele wystaw indywidualnych zrealizowanych w wielu znamienitych europejskich galeriach. Oboje są laureatami prestiżowych nagród artystycznych.

Wystawę prac tej dwójki artystów można będzie oglądać do 21 czerwca.

Marta Czachórska

Wędrze Zamkowe

Obraz Øssura Mohra z Danii

Dla młodszych i dla dorosłych atrakcje z okazji 1 czerwca

Ekstremalny Dzień Dziecka

Chevrolet na weekend, bezpłatny przegląd auta przed wakacjami a także szereg gier i zabaw dla dzieci, z atrakcyjnymi nagrodami, przygotował z okazji Dnia Dziecka salon samochodowy Opel i Chevrolet w Lubinie.

Wioletta Srabicka

Rodzice oglądali i jeździli najnowszymi modelami Opla i Chevroleta

W czasie gdy dzieci bawiły się na Euro-Bungee i Małpce Equalizer, rodzice mogli w spokoju obejrzeć a nawet pojeździć najnowszymi modelami Opla i Chevroleta.

– Zorganizowaliśmy typowy piknik rodzinny z atrakcjami zarówno dla dzieci, jak i dla rodziców – wyjaśnia Zbigniew Schmidt, dyrektor oddziału Opla i Chevroleta w Lubinie. – Konkursy i zabawy dla dzieci, a dla rodziców możliwość skorzystania z bezpłatnego przeglądu auta oraz udział w konkursie, w którym nagrodą główną jest samochód marki Opel na weekend z pełnym bakiem oraz bezpłatną wymianę oleju silnikowego.

Zarówno dzieci, jak i rodzice chętni korzystali z przygotowanych atrakcji.

– Jest bardzo fajnie – mówi trzyletnia Patrycja Krupa. – Przyszłam tu z mamą, tatą i dziadkiem. Podoba mi się trampolina, muzyka i konkurs, w którym wygrałam lalkę.

Największym zainteresowaniem rodziców cieszył się natomiast samochód chevrolet captiva w wersji sportowej.

– Pierwszy raz miałem możliwość kierowania takim autem – śmieje się Bronisław Wac z Polkowic. – Ma niesamowity napęd na cztery koła, który jest dołączany samodzielnie. W ogóle nie trzeba o nim myśleć. Do tego jest bardzo duży. Spokojnie zmieście się w nim siedem osób i zakupy mojej żony. Wyposażenie najwyższe z możliwych. Naprawdę jestem pod ogromnym wrażeniem – dodaje Wac.

Bardzo dużo osób skorzystało również z darmowego przeglądu swojego auta przed wakacjami.

– Zaczynamy od sprawdzenia świateł – tłumaczy Dariusz Świątkowski, mechanik. – Następnie korekcja i pompowanie kół. Sprawdzanie płynu hamulcowego i chłodzącego oraz sprawdzanie zawieszenia auta. Potem samochód wjeżdża na warsztat i tam podlega kolejnym kontrolom – dodaje mechanik.

Z tak spędzonego popołudnia nie kryli zadowolenia miłośnicy Opla i Chevroleta

– To świetny pomysł – mówi Przemysław Makała z Lubina. – O dzisiejszej akcji dowiedziałem się od mamy, ale uważam, że takich imprez powinno być znacznie więcej. Bezpieczeństwo jest bardzo ważne, a dzięki systematycznym kontrolom samochodu zapewniamy je zarówno sobie, jak i innym.

Wprawdzie przegląd był darmowy dla wszystkich klientów, to jednak zdecydowaną większość stanowili właściciele oplów.

– Ja mam opla już od 8 lat – opowiada Mariusz Lipiński z Jawora – Kupiłem go na życzenie żony, która zdawała prawo jazdy na oplu corsie. Teraz myślimy już o zmianie, ale zostaniemy wierni marce. No może tylko kupimy trochę większe.

W związku z bardzo dużym zainteresowaniem imprezą, organizatorzy nie wykluczają, że jeszcze w tym roku zostanie ona zorganizowana ponownie.

Poniżej przedstawiam listę osób, które wygrały w losowaniu:

- samochód marki Chevrolet na weekend z pełnym bakiem wygrała Anna Błachta i Piotr Bresso,
- bezpłatną wymianę oleju otrzymają Victoria Odalczyk, Agnieszka Kopka, Jolanta Janos oraz Kazimierz Szyanko.

Gratulujemy wszystkim zwycięzcom.

ts

Dzieci bawiły się na Euro-Bungee i Małpce Equalizer...

W tym roku Dzień Dziecka trwał dłużej niż jeden dzień

Maraton imprez dla najmłodszych

Dzieci z Lubina i okolic w tym roku Dzień Dziecka świętowały kilka dni. Zabawa zaczęła się już w zeszłym tygodniu w Karczowiskach. 30 maja bawiono się na lubińskim placu za PKS-em. 31 maja imprezy zorganizowane właśnie z myślą o najmłodszych odbyły się w Raszówce i Księginicach. A 1 czerwca małych lubinian pod Muzą zabawiały clowny.

Tańce, konkurs wokalny, sztafeta i indywidualne konkurencje sportowe to wszystko czekało na 500 małych gości imprezy zorganizowanej przez Miejski Impresariat Kultury 30 maja.

– W zeszłym roku urządziliśmy żeglarski Dzień Dziecka, w tym roku naszą zabawę zatytułowaliśmy „Wesołe wygibasy przez góry, łąki, lasy" – opowiada Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektorka Miejskiego Impresariatu Kultury. – Staramy się, aby co roku Dzień Dziecka wyglądał inaczej, a to nie jest łatwe. Chociaż ostatecznie zawsze przy takich imprezach najważniejsze jest, aby pogoda dopisała. Tym razem była rewelacyjna – dodaje z uśmiechem.

W zabawie wzięli udział uczniowie lubińskich podstawówek. Najbardziej ucieszyła ich wiadomość, że mieli dzień wolny od zajęć w szkole.

– Z tego też się cieszymy, ale najbardziej, że możemy się pobawić z innymi – mówią 11-letnie Karolina Iwaniuk i Agnieszka Zagórska z Zespołu Szkół Integracyjnych.

Następnego dnia jednak również była okazja do zabawy. O godzinie 14 na terenie Przedszkola w Raszówce rozpoczął się festyn, podczas którego wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Legnica". Ponadto można było obejrzeć przedstawienie teatralne Teatru Kopciuszek ze Szkoły Podstawowej w Miłkowicach, a także posłuchać piosenek w wykonaniu przedszkolaków.

Przez trzy dni trwała zaś zabawa na boisku sportowym w Księginicach. Dzieci ścigały się w workach, rzucały lotkami oraz jajkiem na odległość. Odbyły się także m.in. turnieje łucznicze, szachowe i piłki siatkowej. Ponadto zaplanowano pokazy taekwondo, szermierki i dyskotekę.

We właściwy Dzień Dziecka, 1 czerwca, najmłodsi lubinianie poszukiwali dobrego humoru pod Centrum Kultury Muza. Dzieci zabawiał przebrany za clowna aktor ze Studia Teatralnego Guliwer z kolegami aktorami. Były gry, konkursy, zabawy i drobne, słodkie upominki. Pogoda dopisała, podobnie jak mali goście.

Marta Czachórska

1 czerwca pod CK Muza dzieci zabawiali klauni z zielonogórskiego teatru

interferie.pl

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Michał Stankiewicz i Michał Świrkula w siódemce sezonu

Zawodnicy Zagłębia wyróżnieni

Dwóch zawodników Interferii Zagłębia Lubin znalazło się w siódemce sezonu 2007/08 według „Sportowych Faktów". Wyróżnieni zostali Michał Stankiewicz i Michał Świrkula. Wyróżnienie to jest tym cenniejsze, iż Świrek z powodu kontuzji nie mógł wystąpić w ostatnich meczach sezonu.

Kołowy: Michał Stankiewicz (Interferie Zagłębie Lubin)

Młody kołowy Interferii Zagłębia Lubin był w minionym sezonie bardzo mocnym punktem swojej drużyny. Stanek zarówno w spotkaniach rundy zasadniczej, jak i w play-offach wnosił wiele do gry lubińskiego zespołu, szczególnie w akcjach ofensywnych. Niemal w każdym meczu Michał rzucał dla Zagłębia po kilka bramek, a w trzecim finałowym meczu w Płocku wpisał się na listę strzelców aż 10 razy. Kto wie, jakby zakończyła się finałowa konfrontacja, gdyby nie kontuzja kołowego Interferii, który niebawem może być mocnym punktem również w reprezentacji Polski.

Bramkarz: Michał Świrkula (Interferie Zagłębie Lubin)

Pomimo młodego wieku bramkarz Interferii Zagłębia Lubin na parkiecie imponuje doświadczeniem. W wielu meczach, zarówno w rundzie zasadniczej, jak i w play-offach był podporą swojej drużyny i często dosłownie murował bramkę, psując sporo krwi rywalom. Po odejściu z lubińskiej drużyny Michała Kubisztala i Bartłomieja Jaszki, Świrek był jedną z najjaśniejszych, jeśli nie najjaśniejszą postacią w swojej drużynie, a bardzo dobre występy na parkietach nie mogły nie zostać dostrzeżone przez selekcjonera reprezentacji Polski. W drużynie Bogdana Wenty Michał powoli stawał się etatowym zawodnikiem. Nic w tym dziwnego, gdyż Świrek broni dostępu do strzeżonej przez siebie bramki za wszelką cenę, nawet za cenę zdrowia. Kibicom lubińskiej drużyny z pewnością na długo pozostanie w pamięci fenomenalny występ ich bramkarza w ćwierćfinałowej konfrontacji z Chrobrym Głogów.

Łukasz Lemanik

Piłka ręczna dla najmłodszych

Bo liczy się dobra zabawa...

„Dzień z handballem" – pod takim hasłem odbył się turniej piłki ręcznej dla najmłodszych, który zorganizowało MKS Zagłębie Lubin pod patronatem prezydenta Lubina. Najlepsza okazała się Szkoła Podstawowa nr 14 w Lubinie. Najskuteczniejszym zawodnikiem turnieju został Andrzej Aigner, który zdobył 49 bramek.

Drużyna SP 14 B zajęła pierwsze miejsce, a SP 14 A trzecie. Na podium zespoły z czternastki przedzieliła Szkoła Podstawowa nr 7. Wynik turnieju nie był jednak sprawą najważniejszą.

– Naszym zamierzeniem było, żeby dzieci rywalizowały w duchu sportowym i przede wszystkim miały radość z gry w piłkę ręczną, dlatego puchary i medale są dla wszystkich uczestników. Celowo nie chcieliśmy wprowadzać takiej bardzo sportowej rywalizacji. W tym wieku dzieci powinny się bawić piłką ręczną – mówi trener Interferii Zagłębia Lubin Bożena Karkut.

Przy okazji rozgrywania turnieju młodzi adepci piłki ręcznej mogli spotkać się z brązowymi medalistki mistrzostw Polski. Spotkania sędziowały zawodniczki Interferii Zagłębia Lubin.

– Impreza przebiegała w bardzo miłej atmosferze. Dzieci miały frajdę, podbiegały do nas po autografy. Rozdawaliśmy nagrody, medale i puchary. Naprawdę takiego typu turniej to świetna sprawa – ocenia Karolina Semeniuk.

Łukasz Lemanik

Wicemistrzowie Polski zagrali mecz ze swoimi fanami

Piłkarze ręczni zagrali z kibicami

Niezwykle zacięty i emocjonujący był mecz piłkarski, w którym zawodnicy Interferii Zagłębia Lubin zmierzyli się ze swoimi fanami. Spotkanie zakończyło się remisem 3:3 i zwycięzcę wyłonił dopiero konkurs rzutów karnych.

Tutaj zawodnicy Zagłębia nie dali już najmniejszych szans swoim kibicom i wygrali 4:1. Wynik nie był jednak sprawą najważniejszą.

– Mecz na pewno mógł się podobać, bo było w nim wszystko, piękne bramki, parady bramkarzy i duże emocje. Niewiele zabrakło nam do zwycięstwa, jednak i tak możemy być zadowoleni ze swojej postawy. W końcu przegraliśmy z wicemistrzami Polski – ocenia Mateusz Wróblewski, prezes Klubu Kibica. – Wynik nie jest jednak ważny. Najważniejsza była świetna zabawa. W imieniu kibiców chciałbym podziękować klubowi za zorganizowanie takiego meczu – dodaje.

Również zawodnicy Zagłębia dobrze się bawili.

– Cieszę się, że doszło do takiego spotkania – mówi Tomasz Kozłowski, skrzydłowy Interferii Lubin. – Kibice postawili nam dzisiaj ciężkie warunki i udało się wygrać dopiero po karnych. Sądzę jednak, zresztą tak jak reszta uczestników meczu, że wynik nie jest najważniejszy. Mam nadzieję, że takie mecze staną się tradycją.

Łukasz Lemanik

W Lubinie odbył się turniej plażowej piłki ręcznej

Najlepsi na piasku

W Lubinie odbył się pierwszy z czterech turniejów rozgrywanych w ramach Mistrzostw Polski 2008. Zawody rozgrywane były w dwóch kategoriach. W kategorii mężczyzn najlepsza okazała się drużyna Zagłębia I Lubin, natomiast w kategorii kobiet triumfowały Pyrki AZS AWF Poznań. Drugi turniej Mistrzostw Polski zostanie rozegrany w Głogowie od 7 do 8 czerwca.

Na lubińskim turnieju mogliśmy zobaczyć drużyny z różnych zakątków Polski, w tym zespoły z Kwidzyna, Inowrocławia, Poznania czy Legnicy. Nie zabrakło również ekip z Lubina. Na piasku mogliśmy zobaczyć m.in. aktualnych wicemistrzów Polski, zawodników Zagłębia Lubin.

– Cieszymy się z wygranej, ale jednocześnie żałujemy, iż nie możemy wystąpić w kolejnych turniejach. Piłka ręczna plażowa to naprawdę dobra zabawa – mówi Tomasz Kozłowski.

Handball w wydaniu plażowym z roku na rok staje się coraz popularniejszą dyscypliną sportu.

– Lubin w tym roku jest po raz czwarty gospodarzem turnieju piłki ręcznej plażowej, który od dwóch lat jest zarazem turniejem rangi Mistrzostw Polski. Organizatorzy uzyskali uznanie w oczach Związku Piłki Ręcznej w Polsce i dlatego przyznano Lubinowi taką rangę turnieju. Piłka ręczna plażowa staje się coraz bardziej popularna nie tylko w naszym kraju i aspiruje do tego, aby stać się w najbliższym czasie dyscypliną olimpijską. Kto wie, czy tak się nie stanie już na kolejnych igrzyskach olimpijskich – powiedział Damian Demczuk, organizator Mistrzostw Polski w Lubinie.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

Mężczyźni:

1. MKS Zagłębie I Lubin – 16 pkt, 2. Dziubaki Kwidzyn – 14 pkt, 3. Rondel Team KPR Miedź Legnica – 10 pkt, 4. Damy Radę Inowrocław – 10 pkt, 5. UKS I LO Legnica – 8 pkt, 6. Niespełniona Młodzież Lubińska – 6 pkt, 7. INDOOR TEAM Lubin – 6 pkt, 8. MKS Zagłębie II Lubin – 2 pkt, 9. Championchip Ekipa z Materaca – 2 pkt

Kobiety:

1. Pyrki AZS AWF Poznań – 12 pkt, 2. MKS Zagłębie Lubin – 10 pkt, 3. Red Hot czyli Buk – 2 pkt

Łukasz Lemanik

Już wkrótce odbędą się Międzynarodowe Zawody w Triatlonie

Triathloniści wystartowali

W Wąsoszach koło Konina 31 maja odbyły się pierwsze w tym roku zawody triathlonowe. W zawodach uczestniczyli zawodnicy z Lubina z ULKS Triatlon Lubin, których udział został zaznaczony bardzo dobrym osiągnięciem Marcina Ławickiego.

Zawodnik ten wśród ogólnopolskiej stawki młodzieżowców został sklasyfikowany na I miejscu, w generalnej klasyfikacji na III. Pozostali, głównie zawodnicy przygotowujący się do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, wypadli dobrze.

W Głogowie natomiast 1 czerwca odbyły się zawody w aquathlonie: (pływanie i bieg), którym nadano rangę Mistrzostw Polski w kategorii open oraz Mistrzostw Zagłębia Miedziowego w kategorii dzieci i młodzików. W zawodach uczestniczyła grupa młodzieży z Lubina, a najlepsze wyniki uzyskał Andrzej Koronowski.

Już za niespełna cztery tygodnie odbędą się organizowane przez ULKS Triatlon Lubin Międzynarodowe Zawody w Triatlonie. Zawody rozegrane zostaną w sobotę 28 czerwca w Jezierzanach, gmina Miłkowice. W imprezie wezmą udział najlepsi zawodnicy i zawodniczki krajowi oraz zaproszeni goście z Czech i Niemiec. Organizatorzy zapraszają wszystkich do obejrzenia zawodów.

Łukasz Lemanik

Polska pokonała Portugalię i jest blisko awansu na mistrzostwa

Zagrały dla reprezentacji

Polska pokonała Portugalię 37:28 (20:13) w pierwszym meczu eliminacji Mistrzostw Europy Piłkarek Ręcznych rozegranym w Elblągu. Z bardzo dobrej strony zaprezentowała się Joanna Obrusiewicz. Rozgrywająca Interferii Zagłębia Lubin zdobyła pięć bramek. Rewanż odbędzie się w Portugalii 8 czerwca.

Dariusz Piotrowski

W meczu z Portugalią wystąpiło aż pięć zawodniczek naszego klubu. Oprócz Joanny Obrusiewicz zagrały jeszcze: Izabela Czarna, Kaja Załęczna, Kinga Byzdra i Klaudia Pielesz. W spotkaniu nie wystąpiła Aleksandra Jacek, która doznała kontuzji podczas zgrupowania.

Biało-czerwone pewnym zwycięstwem zapewniły sobie już niemal awans na mistrzostwa Europy. W rewanżu nie mogą jednak zlekceważyć rywalek.

– W sporcie pięknie jest właśnie to, że jest nieprzewidywalny i wszystko się może w nim zdarzyć. Pomimo 9-bramkowej wygranej, musimy wyjść na parkiet w Portugalii maksymalnie skoncentrowane i przypieczętować nasz awans – mówi Joanna Obrusiewicz, która jest świeżo upieczoną kadrowiczką. Jeśli jednak nadal będzie prezentować tak wysoką formę, powinna na dłużej zagrzać miejsce w kadrze.

– Gra dla reprezentacji to dla mnie wielki zaszczyt i zawsze będę się cieszyć z powołania do kadry i gry z orzełkiem na piersi – mówi.

Polska – Portugalia 37:28 (20:13)

Polska: Małgorzata Sadowska, Izabela Czarna – Dorota Malczewska 2, Iwona Niedźwiedź-Cecotka 5, Kaja Załęczna, Marta Goraj, Małgorzata Majerek 7, Kinga Polenz 5, Karolina Kudłacz 10, Kinga Byzdra, Edyta Chudzik 3, Emilia Rogucka, Joanna Obrusiewicz 5, Klaudia Pielesz.

Łukasz Lemanik

V runda Poniedziałków Kręglarskich

Najlepsi na kręgielni

W kręgielni Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubinie została rozegrana V runda Poniedziałków Kręglarskich. W zawodach wzięło udział 25 zawodników i zawodniczek, którzy walczyli o kolejne punkty.

W kategorii kobiet ponownie najlepsza okazała się Janina Śleńska, która zdobyła 358 punktów. Drugie miejsce zajęła Gabriela Herda – 326 punktów, a trzecie Stanisława Ratuszniak – 310 punktów.

Po pięciu kolejkach w klasyfikacji generalnej kobiet przewodzi Janina Śleńska z dorobkiem 1711. Druga jest Stanisława Ratuszniak, która ma na swoim koncie 1612 oczek, a tuż za nią jest Gabriela Herda – 1610 punktów.

Niezwykle zacięta była rywalizacja w kategorii mistrzowskiej mężczyzn. Pierwsze miejsce zajął Paweł Śleński, który zgromadził 346 punktów. O zaledwie dwa oczka mniej miał Robert Dudziński, a trzecie miejsce zajął Bogusław Jarosz – 336 punktów. W generalce prowadzi Robert Dudziński (1727 pkt.), drugi jest Mariusz Dziedzic (1713 pkt.), a na trzecim miejscu plasuje się Bogusław Jarosz (1698 pkt.).

Łukasz Lemanik

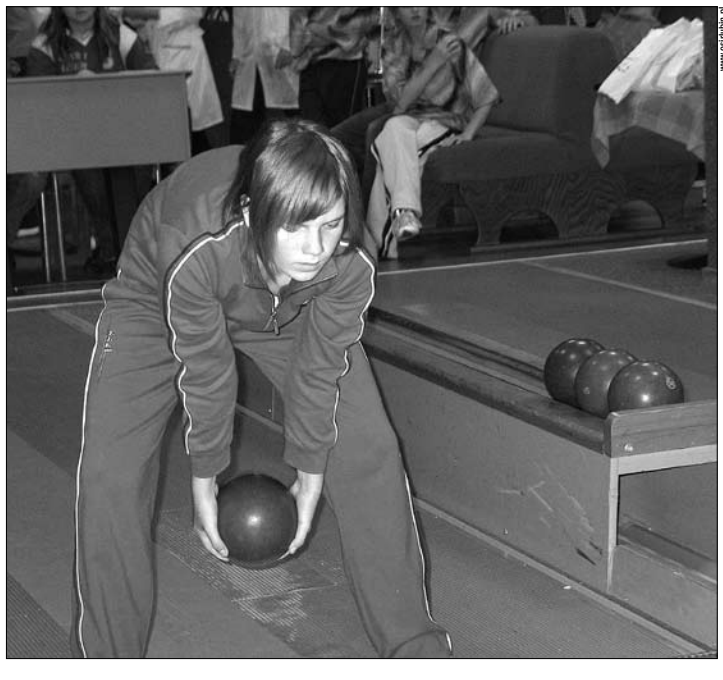

www.osirlubin.pl

Smakosze Lubin Mistrzami Dolnego Śląska w Piłce Siatkowej Amatorów

Mistrzowie wśród amatorów

17 maja w Legnicy w hali przy ul. Lotniczej odbył się turniej piłki siatkowej, który miał wyłonić amatorskich mistrzów w męskiej odmianie tej dyscypliny na terenie Dolnego Śląska. W turnieju wzięło udział osiem drużyn z takich miast, jak Legnica, Lubin, Kamienna Góra, Bolesławiec, Głogów, Rudna, Lubań. Wszystkie te zespoły to zwycięzcy lig amatorskich rozgrywanych w swoich miastach.

Legnicką Ligę Amatorską reprezentowały dwa najlepsze zespoły zajmujące pierwsze miejsca w tabeli kończącej sezon 2007/2008. Drużyna Jako Tako z Legnicy oraz Smakosze Lubin, którzy biorąc drugi raz udział w tych rozgrywkach, sięgnęli ponownie po tytuł mistrzów. Rozstawieni w swych grupach zajęli pierwsze i drugie miejsce, spotykając się w półfinale, który na swoją korzyść rozstrzygnęła drużyna z Lubina, 2:0.

Mały finał wygrali zawodnicy z drużyny Jako Tako, zajmując ostatecznie III miejsce w turnieju. Natomiast w decydującym starciu stanęły naprzeciw siebie drużyny Smakoszy Lubin i Reaktywacja Głogów. W pojedynku grupowym lubinianie ulegli przeciwnikom, przegrywając spotkanie 1:2.

Finał był zacięty. Pierwszy set rozstrzygnęli na swoją korzyść zawodnicy z Głogowa, wygrywając 25:23. Drugi set wygrali Smakosze i set skończył się wynikiem 26:24 dla lubinian. Tie-break to zawsze wojna nerwów i tym razem nie było inaczej. Zmiana stron nastąpiła przy stanie 8:7 dla zawodników Reaktywacji Głogów. Końcówka seta to kilka długich wymian, które wyraźnie dały się we znaki zmęczonym już zawodnikom obu drużyn. Kiedy wydawało się, iż mecz na swoją korzyść rozstrzygną głogowianie, prowadząc wynikiem 13:12, na zagrywkę wszedł kapitan Smakoszy. Zawodnicy z Głogowa nadziali się na lubiński blok. Kolejna akcja akończyła się podręcznikową siatkarską czapą i Smakosze wyszli na prowadzenie 14:13. Nie inaczej zakończyło się całe spotkanie, wynik 15:13 dla Smakoszy to wynik trzeciego z rzędu bloku i widok spuszczonych głów zawodników z Głogowa oraz szalonej radości Smakoszy, którzy pomimo ogromnego zmęczenia odtańczyli swój zwycięski taniec, zostając drugi raz z rzędu Mistrzami Dolnego Śląska w Piłce Siatkowej Amatorów, dokładając tym samym kolejny tytuł na 10-lecie wspólnej gry, które obchodzą w tym roku.

PB

Karolina Semeniuk, zawodniczka Interferii o minionym sezonie

O każdy medal trzeba walczyć

– Miniony sezon był dla nas ciężki i radziłyśmy sobie ze zmiennym szczęściem. Początek rozgrywek był niezwykle udany, jednak później było już nieco gorzej. Coś się zacięło w drugiej części sezonu – mówi Karolina Semeniuk.

– Najlepsze mecz z w ubiegłym sezonie rozegrałyśmy na własnym parkiecie z SPR-em Lublin, kiedy prowadziłyśmy przez całe spotkanie i wygrałyśmy bardzo pewnie. Najsłabsze spotkanie według mnie miało miejsce, kiedy podejmowałyśmy Słupię. Dziewczyny ze Słupska doszły nas na dwie bramki i zrobiło się gorąco. Pomimo wygranej, był to chyba nasz najsłabszy mecz – ocenia Semena. – Medale są trzy i o każdy z nich trzeba walczyć. Na pewno bardziej byśmy się cieszyły, gdybyśmy zdobyły złoty medal, ale z brązu też jesteśmy zadowolone, tym bardziej, że to już kolejny krążek w naszej kolekcji – dodaje rozgrywająca Interferii Zagłębia Lubin.

Łukasz Lemanik

horoskop

BARAN

Czerwiec może okazać się dla Baranów wyśmienitym miesiącem do rozpoczęcia poszukiwań stałego, płatnego zajęcia lub zmiany miejsca pracy. Niestety osoby spod tego znaku w tym miesiącu powinny odłożyć pewną kwotę pieniędzy.

BYK

Ten miesiąc powinien upłynąć pod znakiem wysokich temperatur. Nie mówimy tu wyłącznie o pogodzie – ożywieniu może ulec także sytuacja w związku partnerskim. Byki powinny jednak pamiętać również o obowiązkach, których zaniedbanie może się źle skończyć.

BLIŹNIĘTA

Jeśli osoby spod znaku Bliźniąt nie rozpoczęły jeszcze letniej kuracji odchudzającej, czerwiec to naprawdę najwyższy czas. Wybór sposobu na pozbycie się nadwagi pozostawiamy samym zainteresowanym, radzimy jednak uwzględnić dużo ruchu.

RAK

Zodiakalne Raki okażą się prawdziwymi wulkanami energii. Żadne wyzwanie nie będzie stanowić dla nich przeszkody, co więcej z większością zadań i obowiązków w miejscu pracy osoby te powinny uporać się przed wyznaczonym terminem.

LEW

Osoby spod znaku Lwa pozostające w stałym związku powinny zadbać o to, aby partner poczuł się potrzebny i kochany. Czerwiec, jak żaden inny miesiąc, sprzyja okazywaniu uczuć i nawiązywaniu bliskich emocjonalnych więzi.

PANNA

Dla zodiakalnych Panien czerwiec może okazać się nienajlepszym miesiącem na podejmowanie ważnych z finansowego punktu widzenia decyzji. Na poprawę zasobności portfela nie ma co liczyć, więc może to skłonić Panny do oszczędzania.

WAGA

U osób spod znaku Wagi mogą pojawiać się okresowe problemy ze snem – bezsenność lub zbyt płytki i niespokojny sen. Gwiazdy uspokajają – problemy te nie będą wymagać wizyty u lekarza specjalisty, ich podłożem będzie tylko stres.

SKORPION

Czerwiec przyniesie zodiakalnym Skorpionom perspektywy romansów i flirtów, w wielu przypadkach może jednak skończyć się jedynie na zamierzeniach. Na brak obiecujących znajomości osoby spod tego znaku nie będą narzekać.

STRZELEC

Największym niebezpieczeństwem dla osób spod znaku Strzelca może okazać się w czerwcu... zbytnia skłonność do nadużywania napojów wyskokowych. Zwłaszcza w drugiej połowie miesiąca może nastąpić kumulacja imprez i bankietów.

KOZIOROŻEC

Zodiakalne Koziorożce powinny jak najpełniej wykorzystać swoje intelektualne możliwości – nadarzy się bowiem po temu wiele okazji. Nie należy także zaniedbywać innych aspektów życia i znaleźć czas na zabawę.

WODNIK

Czerwiec okaże się dla Wodników miesiącem obfitującym we wrażenia natury estetycznej. Lato osoby spod tego znaku pobudzi do życia. Wodniki, zwłaszcza panie spod tego znaku, odczują przemożną potrzebę odświeżenia domowej garderoby.

RYBY

Osobom spod znaku Ryb należy się delikatna reprymenda – zaniedbały w ostatnim czasie zdrowie i fizyczną kondycję, niestety nie zanosi się na radykalną zmianę. A wystarczy tak niewiele, np. codzienne półgodzinne spacery, aby dotlenić organizm.

dopowiedziane

dziewczyna z Lubina

Zostań kobietą twojego miasta i wygraj profesjonalną sesję fotograficzną

Daj się sfotografować

W każdą środę od godziny 12 w redakcji „Wiadomości Lubińskich" przy ul. Tysiąclecia 3 budynek TVL ODRA, dyżuruje fotoreporter. Bezpłatnie wykona zdjęcie, które zostanie opublikowane w naszej gazecie. Ze wszystkich fotografii jury, w którego skład wejdą przedstawiciele naszej redakcji, zakładu fotograficznego i Wzgórza Zamkowego, wybierze wyjątkowe zdjęcie. Zwyciężczyni zostanie zaproszona na profesjonalną sesję zdjęciową do studia fotograficznego Wechta w Lubinie. Z pozostałych fotografii utworzymy wystawę, którą przez kilka dni będzie można oglądać w galerii na Wzgórzu Zamkowym.

Bank Tworzy PRESSMEDIAL

LTK Doradca GE Money Bank

Super oferta na budowę domu i spłatę kredytu w innym banku.

Kredyty GE Money Bank

Oprocentowanie w CHF od 3,55%
(stała marża banku) 0,78%
Prowizja 0%

tel. (076) 749 97 79, +48 602 639 981
e-mail: biuro@ltkredyty.pl
Lubin, ul. Rynek 11 (Baszta)
www.ltkredyty.pl

IMPREZY Z PAINTBALLEM
turnieje, konferencje, szkolenia, katering

dodatkowo
EFEKTY PIROTECHNICZNE I POJAZDY MILITARNE

PRESSMEDIAL
0509 043 347
biuro@pressmedial.pl

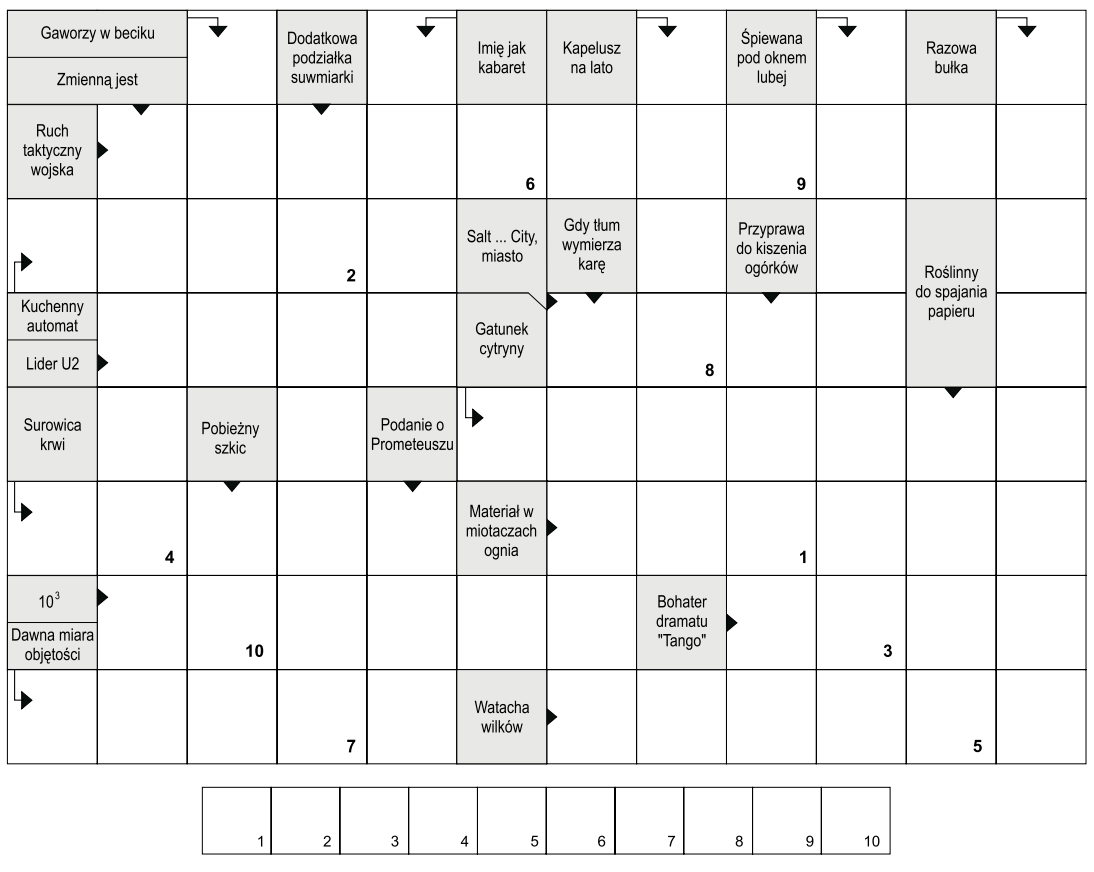

Wydawca: PRESSMEDIAL Andrzej Niemiec, REGON 391071630; NIP 913-127-37-20; EDG 017323; Redaktor Naczelna: Wioletta S abicka, Zespó redakcyjny: Marta Czachórska, Mariola Samoticha, ukasz Lemanik; Reklama: Marta Rzeszowska, tel./ faks 076 / 841 23 33, 0516-152-552, Redakcja: ul. Tysi clecia 3; tel. 076 / 844-13-93, 516 016 166, 59-300 Lubin, e-mail: redakcja@pressmedial.pl, www.pressmedial.pl; Prepress: finestra.com.pl; Druk: „Lubpress Druk" Zielona Góra; Nak ad: 10 000 egz.

Numer 1 w Polsce!

Takie oferty to czysta wygrana!

POLSKA JUŻ WYGRAŁA!

Oferta ważna od 06.06.2008

Rozdzielczośc 1366x768

Kontrast 6000:1

1799.-

PHILIPS 32 PF-L 5322 Telewizor 32" LCD

Rozdzielczość 1366x768, kontrast 6000:1, jasność 500 cd/m², czas reakcji matrycy 8 ms, kąt oglądania 178 stopni w pionie i poziomie, Pixel Plus HD, Incredible Surround, wejścia/wyjścia: 2 x HDMI, 2 x euro, komponent, S-VHS, AV.

Rozdzielczość 1366x768

Kontrast 7000:1

1899.-

Panasonic TX 32 LE 7 Telewizor LCD 32"

Rozdzielczość 1366x768, kontrast 7000:1, jasność 500 cd/m², czas reakcji matrycy 8 ms, kąt oglądania 170 stopni w pionie i poziomie, system dźwięku przestrzennego Ambience, PAT, wejścia/wyjścia:HDMI, 3x euro, komponent, S-VHS, AV.

Rozdzielczość 1366x 768

Kontrast 1200:1

2299.-

SONY KDL 32 U 2530 Telewizor LCD 32"

Rozdzielczość 1366x768, kontrast 1200:1, jasność 450 cd/m², czas reakcji matrycy 8 ms, kąt oglądania w pionie i poziomie 178 stopni, wejścia/wyjścia: 2x HDMI, 2x euro, komponent , S-VHS, VGA.

Rozdzielczość 1920x1080 (Full HD)

Kontrast 5000:1

3299.-

GRUNDIG 42 LC-D 42-7750 FHD Telewizor LCD 42"

Rozdzielczość 1920x1080 (Full HD), kontrast 5000:1, jasność 500 cd/m², czas reakcji matrycy 8 ms, kąt oglądania w pionie i poziomie 178 stopni, PIP (1 tuner), trzykanałowy dźwięk Magic Fidelity, wejścia/wyjścia: 2x HDMI, 2x euro, komponent, S-VHS, DVI, AV.

Ilość produktów w ofercie ograniczona. Media Markt zastrzega sobie prawo do pomyłek i błędów w druku.

LEGNICA • Chojnowska 41 • 076/81 78 100 www.mediamarkt.pl

Media Markt®

Nie dla idiotów!